

No 73.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Eustachego Op.
Niedz. św. Anieli Wd.
Pon. Zwiast. N. M. P.
Wt. św. Teodory M.
Śr. św. Franciszka.
Czw. św. Ryszarda B.
Piąt. św. Izidora.

Wschód słońca godz. 5 m. 44
Zachód słońca godz. 6 m. 26
Dług. dnia godz. 12 m. 42
Przybyło godz. 5 m. 08

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznia rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 6

Telefonu № 595

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 29 marca 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Małe krologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

TWO „WISŁA“

ŁÓDŹ Piotrkowska № 69 tel. 28-90. WARSZAWA Marszałkowska 104 tel. 88-66.

PRZECHOWYWANIE MEBLI

w składach własnych z udzielaniem pożyczek
OPAKOWANIA I PRZEPROWADZKI.

Teatr Popularny

Dzisiaj wiecz. Dama kameljowa Dumasa. Jutro Jarmark mążzeński.

Jutro wieczorem „Dama kameljowa” Dumasa.

W poniedziałek po południu

„WESSELE” St. Wyspiańskiego.

W poniedziałek wieczorem

„ZBOJCY” Schillera.

Ulica Przejazd № 16.

GALANTERYA DAMSKA I MĘSKA.

DLA PANI: BLUZKI - GORSETY - BIELIZNA - ŻABOTY - WOALKI - RĘKAWICZKI
BIELIZNA STOŁOWA I KAPIELOWA - CHUSTKI - PONCZOCHY - FARTUCHY
PUDŁA DO PODRÓŻY i t. d.

DLA PANÓW: DUŻY WYBÓR Krawatów i Koszul - KOŁNIERZYKI - MANKIETY
BIELIZNA - RĘKAWICZKI - CHUSTKI - SKARPETKI i t. d.

Sklep zaopatrzone w różne przedmioty eleganckie w zakresie galanterii.

CENY PRZYSTĘPNE.

Z poważaniem

WŁ. JANISZEWSKA

Ul. Przejazd № 16 (vis à vis placu Cyklistów).

COMMENTO
PARFUM ULTRA PERSISTANT
ED. PINAUD. PARIS

2929

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych skórnych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy-
chodniach. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 ra-
no, 11 1/2—1 1/2, w południe i 7 1/2—8 1/2, wieczorem, w nie-
dziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2—1 1/2 po połud-
niem, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie
krwi przy syfilisie. 341

CO PALIĆ?

ZNANE PAPIEROSY

„Frou-Frou”

10 szt. 6 kop.

T-wa „LAFERME”. 905

Znakomity środek odżywczy

KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym
poleca Apteka W. DANIELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95. 420r



O kobiecie, poezji i winie.

Kobieta, która książki tworzy,
Wypełnia funkcję niewesołą;
Dziel literackich ilość mnoży,
Lecz czytelników zmniejsza koło,
Bo twórcza praca swą zajęta,
Hodując stylizowane kwiatki,
Często nawet nie pamięta
O obowiązkach żony — matki!..
Koniak. Szustowa to rzecz inna,
Powiększa ludzkie pokolenia;
W nim więc kobieta szukać winną,
Do twórczej pracy swej natchnieniał..

811

Po zdobyciu Adryanopola.

Teraz, gdy wojska, które oblegały Adryanopol, będzie można ściągnąć pod Czataldżę, nie Serbia albo Grecja będzie dyktowała warunki pokoju, lecz Bułgaria, mogąca kusić się o zdobycie Carogrodu. I chociaż mocarstwa nie dopuściłyby prawdopodobnie do tego, aby już teraz poświęcić został rzucony z meczetu Hagia-Sofia, w każdym razie jednak 150-tysięczna armia bułgarska, skoncentrowana pod Czataldżą, nada zupełnie inny wygląd rokowaniom pokojowym z Turcją.

Dalej zaś, gdy bułgarzy, mając rozwiązane ręce pod Adryanopolem, będą mogli z całą siłą zwrócić się nie tylko przeciw liniom Czataldży, ale także przeciw turkom na półwyspie Gallipoli, wówczas opanowanie przez nich Dardanelów i znacznej części wybrzeża morza Egejskiego kwestyjnie ulegać nie może. I to także wpłynąć musi na tok rokowań pokojowych oraz na podział zdobyczy w tych stronach między Bułgarię a Grecję.

Dla Turcji dzielna obrona Adryanopola wraz z obroną Skadaru, była faktem ratującym honor jej oręża. Upadek jednak pierwszej z tych twierdz ułatwia w wysokim stopniu obecnemu rządowi tureckiemu jego sytuację. Wielki wezyr Mahmud-Szeiket-basza jest obecnie pokryty przed opinią swego kraju; dobrowolnie nie ustąpił Adryanopola. Więc skoro przyjdzie do układów pokojowych, łatwiej mu będzie poczynić dalsze ustępstwa dla ratowania resztek posiadłości tureckich w Europie, nie narażając się przytem na zarzut zdrady.

Zdobyciem Adryanopola w r. 1361 turcy rozpoczęli podbój Europy. W pięć lat później sułtan Murad I przeniósł swą stolicę z Brussy do nowozdobytogo miasta. Od tej chwili Turcja stała się jedną z głównych potęg europejskich. Aż do czasów Sobieskiego cała Europa drżała przed mawą turecką.

Rok 1683 stał się momentem przełomowym w dziejach Turcji. Klęska za klęską spotykała odtąd państwo półksiężyca. Rok 1878 zbliżył ostateczną jego katastrofę. Zdawało się jeszcze, że konstytucja młodoturecka uratuje „chorego człowieka”. Ale nie dano mu już czasu na turację. Wojna trypolitańska stała się powodem do ostatecznego ataku. Cztery państwa bałkańskie rzuciły się na Turcję. Rozpoczęła się wojna, która swą gwałtownością przypominała pierwsze kampanie tureckie na półwyspie Bałkańskim. Ale gdy w XIV wieku czołżyło Turcji o usadówienie się w Europie, to obecnie walczy ona o prawo istnienia w Europie, którego jej się odmawia..

I jak w XIV wieku, tak znowu obecnie w XX wieku pod Adryanopolem rozstrzygnęły się losy Turcji europejskiej. Dnia 26 marca 1913 r. wpadł Adryanopol w ręce bułgarów. Po 252 latach panowania tureckiego zatknięto na murach grodu Hadryana szandary chrześcijańskie. Mo-

ment to ogromnej historycznej doniosłości. Turcy cofnęli się do Azji. W Europie pozostanie jej zaledwie skrawek z Konstantynopolem. Ale czy na długo?

Adryanopol założony został w II wieku po Chrystusie przez cesarza Hadryana. Rozwinał się szybko. W mieście tem zbiegały się bowiem drogi handlowe od Durazza do Konstantynopola, i od północy przez wąwozy bałkańskie ku morzu Marmora. — Kilkakrotnie w historii odegrał rolę forticy, broniącej Konstantynopola. W roku 378 gotowie pokonali pod jego murami cesarza Walensa. W r. 1205 bułgarowie zwyciężyli cesarza Balduina. W latach 1366—1453 był Adryanopol stolicą sułtanów. W r. 1829 zdobył go generał rosyjski Dybiez, poczem w Adryanopolu zawarła Rosya z Turcyą pokój, który poczem konferencją londyńską stworzył niezawisłość Grecyi. W r. 1878 zdobyli rosyjanie powtórnie Adryanopol. Odtąd Turcyja fortyfikowała Adryanopol wielkim kosztem. Dzięki tym fortyfikacyom potrafił Szukri-basza bronić twierdzy przez 5 miesięcy.

Szukri-basza.

Główny dziś dowódca forticy Adryanopol, Szukri-basza urodził się w r. 1854 w Erzerumie. Ojciec jego i prawie wszyscy członkowie rodziny pochodzącej z Albanii, byli żołnierzami więc i młody Szukri oddany został do szkoły wojskowej w Konstantynopolu, którą świetnie skończył w randze porucznika artyleryi. W 1885 roku wysłano go dla dalszego kształcenia się do Berlina, gdzie wstąpił do drugiego regimentu artyleryi polowej.

Wkrótce potem cesarz Wilhelm I pisał osobiście do Abdul-Hamida; „Jest to honor dla mnie że tacy oficerowie służą w moim wojsku”. Było to odznaczenie niezwykle, więc też Szukri po powrocie do ojczyzny został fligel-adyutantem sułtana i otrzymał odwództwo regimentu artyleryi. Na tych stanowiskach odznaczył się jako oficer niezmiernie zdolny i jako charakter niezłomny.

Następnie w randze generała brygady przeniesiony został do Adryanopola. Tu Szukri-basza zbiegiem okoliczności trafił na niezwykle przełożonego. Był nim Mahmud-basza, madszar, były oficer węgierski, który niewiadomo jakimi kolejami życia zapędzony został do Turcyi, gdzie przyjął wprawdzie wiarę proroka, ale turkiem do głębi nie został. Miał szerszy pogląd na świat

i ludzi i od pierwszego rzutu oka ocenił moralną wartość nowego podwładnego.

Następnie Szukri został generałem dywizyi i inspektorem armii. Na tych stanowiskach najlepiej ujawniły się zalety tego dzielnego oficera. W r. 1903 wybuchnęło w Macedonii groźne powstanie, przyczem bułgarzy z dwóch punktów rozpoczęli walkę przeciw turkom. Jedna kwatera powstańców znajdowała się w Bitoji, druga w samym Adryanopolu. Wypadek ten zaskoczył turków całkiem nieprzygotowanych. Nie było wojska gotowego, nie było uzbrojenia dostatecznego nie było amunicyi.

Wszyscy stracili głowę, tylko nie Szukri-basza. Zgromadził natychmiast oddział jako tako zdalny do bitwy i w 12 godzin po fatalnych drogach znalazł się w gnieździe powstańców Bitoji. Zanim powstańcy zorientowali się, już byli rozbiti. W nagrodę za to Szukri-basza został przeniesiony do Salonik, gdzie o nim jakoś całkowicie zapomniano. Stało się to z tego powodu, że raporty jego do sułtana redagowane były w czystym stylu żołnierskim i zawierały tylko rzeczy konieczne. Szukri nie bawił się w żadne plotki i oskarżenia, twierdząc, że przełożony nie może być szpiegiem swoich podwładnych. To się nie podobalo w Ildiz-Kiosku, gdzie wszystko oparte było na intrygach i wzajemnych szpiegowstwach. Mimo tej przymusowej bezczynności, która zakrawała na zupełną niełaskę, Szukri nie szemrał.

W 1908 roku wybuchnęła rewolucya młodoturcka. Przerażony Abdul-Hamid przypomniał sobie wówczas nieskazitelnego Szukriego i natychmiast wysłał go do Monastynu i wilaletu kossowskiego, żeby tam zorientował się w sytuacji. Jeden jedyny Szukri-basza mógł się na to ważyć. Młodoturcy wiedzieli, że nie jest to ulubieniec lub karyerowicz pałacowy, więc otwarcie wyłożyli mu całą rzecz. Szukri wrócił do Konstantynopola i radził powołać nanowo do życia konstytucyę.

Abdul-Hamid posłuchał tej rady, młodoturcy jednak długo nie mogli mu zapomnieć sławnego zdania, które Szukri wygłosił; „Wolność zdobyta, ale armia przepadła”.

Był to krzyk Kassandry, mający się niebawem sprawdzić całkowicie. W rezultacie młodoturcy nie wiedzieli, co począć z tym wybitnym człowiekiem. Prostu zawadza im. Zaproponowali mu gubernatorstwo w Trypolisie — odrzucił, dawano mu stanowisko walego — odrzucił, wreszcie ofiarowano mu mało zaszczytne stanowisko dowódcy pospolitego ruszenia.

Na tem stanowisku zasiadała go obecna wojna. Nikt tak nie nadawał się do obrony Adryanopola, jak Szukri-basza, każdy to musiał przyznać nawet wróg. Na pięć dni przed oblężeniem Szukri stanął w Adryanopolu i zabrał się gorączkowo do pracy. Z jakim bohaterstwem walczył pod sztandarem jest rzeczą wiadomą, największym jednak uznaniem dla tego dzielnego oficera było to, co o nim powiedzieli bułgarzy; „Oddamy mu taką cześć, jakiej nie doznał jeszcze żaden generał”.

Z DUMY.

Prawo prasowe.

Komisya dumaska do spraw prasowych odrzuciła wniosek Szubinskoja, by przerwać swoje czynności do czasu wnieśienia rządowego projektu prasowego.

Potem odrzucono wniosek, aby punktem wyjścia dla rozpraw był projekt prasowy kadetów.

Postanowiono dać różnym partyom 15 dni czasu na wytworzenie projektów prasowych, poczem komisya orzeknie, który z nich weźmie pod obrady.

Podobno ministeryum sprawiedliwości opracowało projekt prawa o specjalnych sądach prasowych z udziałem przysięgłych.

O pisma zagraniczne.

Prezes komisji bibliotecznej biskup Anatoliusz, zwrócił się do ministra Maklakowa z prośbą o dostarczanie Dumie prasy zagranicznej bez cenzury na mocy prawa z d. 26 lutego 1909 r. Prośba pozostała bez skutku. Z tego powodu będzie wniesiona interpelacya.

Teatr Polski.

„Święto pokoju“ (Katastrofa rodzinna) w 3-ach aktach — G. Hauptmana.

Napisana w roku 1890 sensacyjna sztuka znakomitego dramaturga niemieckiego G. Hauptmana p. t. „Święto pokoju“ czyli katastrofa rodzinna, należy do tych sztuk o silnym podkładzie psychologicznym, które wywierają na widza głębokie ale zarazem i przygnębiające wrażenie.

Biorąc za motyw, że dla utrzymania ciepła w związku rodzinnym i serdeczniejszych stosun-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Trochę historii. — Koniec Turcyi. — Potężna Bułgarya. — Wzięcie Konstantynopola. — Parę słów o Janie Sobieskim. — Przyszłe jabłko niezgody.

Historya jest matką nauk politycznych, bo, dając cały szereg wypadków i rezultatów, uczy, jak się rozwijają zagadnienia państwowe, jak rosną owe państwa i wreszcie rozkładają się z dniem każdym, wiodąc największe potęgi do ruiny.

W historii widzimy mnóstwo takich przykładów, a między innymi i ten, że tak padło wielkie państwo Rzymskie, tak runęło w przepaść cesarstwo Bizantyjskie.

Straszny to był przebieg tej ruiny potężnego państwa chrześcijańskiego, położonego nad morzem Marmora. Pół dzikie hordy seldżuków poczęły się wyłaniać na wschodnich granicach Azyi Mniejszej; hordy te szybko zorganizowały się i zalały Europę, będąc dla niej strasznym zjawiskiem.

W 1361 roku zajęli turcy najpierw Adryanopol, uczyniwszy z niego swoją stolicę, a wnieśli 100 lat potem, gdyż w 1456 r. Mahomet II Zdobywca położył koniec cesarstwu Bizantyjskiemu, zabierając Konstantynopol, jedno z najstarszych miast w Europie.

Konstantynopol powstał bowiem blisko na 7 wieków przed Chrystusem i nosił pierwotnie miano Byzantion (Bizancyum).

Bogata stolica od najdawniejszych czasów wabiła ku sobie różnych aferzystów, którzy, polując na lekkie dorobki, niejednokrotnie ją zdobywali, aż wreszcie owo Bizancyum dostało się w ręce Konstantyna Wielkiego, cesarza rzym-

skiego, który tu swoją stolicę z Rzymu przeniósł dnia 4 maja 330 roku.

Między różnymi zdobywcami Bizancyum byli kilkakrotnie królowie ateńscy (greccy), ale w grodzie tym niedługo popasali.

Wspominam o tym wypadku dlatego, że w dalszem mojem opowiadaniu będzie mi on potrzebny.

Kiedy turcy ruszyli na Konstantynopol, na okrojonym tronie bizantyjskim zasiadał z domu Paleologów Konstanty XI, który bohatercko bronił prastarej stolicy chrześcijaństwa i poległ na jej murach.

„Finis Bisantii...”

Ród królewski rozproszył się po świecie, jeden z potomków Konstantego—Andrzej odstąpił swoje prawa do tronu bizantyjskiego królowi francuskiemu Karolowi VIII, do Francyi bowiem przenieśli się potomkowie tej rodziny.

Część jednak ich osiadła we Włoszech, część zaś dostała się wcześniej jeszcze przez Węgry do Polski, gdzie dali początek rodowi Laskarysów Gosławickich, z którego wyszedł biskup poznański Andrzej Laskarys Gosławicki, mąż uczony i w polityce biegły, a przytem wielkiej odwagi. On to bowiem na soborze Konstancyjskim odczytał wyrok przeciwko złożonemu z tronu papieskiego Janowi XXIII, na co nikt wówczas nie mógł się odważyć.

Turcy, załatwiwszy się z Konstantym XI i jego państwem, poczęli swoje zastępy śłać na Europę.

Stawiały im czoło państwa chrześcijańskie, ale opozycya była zbyt słaba, rozgromione były wszystkie zastępy słowian bułgarów; na Kossowem polu legły sprzymierzone wojska serbów węgrowskich i siedmiogrodzian, pod Warną zginął król polski, Władysław Jagiellończyk, a po bi-

twie pod Mohaczem w r. 1526, gdzie poległ król Ludwik, południowe Węgry z Budapesztem dostały się na 160 lat w niewolę turecką.

Turecka organizacya wojskowa była tak potężna, że jeszcze w 1683 roku nieprzebrane ich hordy podsunęły się pod Wiedeń i obległy go, grożąc zdobyciem.

Wówczas cesarz austriacki śłał postów do króla polskiego Jana III Sobieskiego z prośbą o pomoc.

Wojna z Turcyą była podówczas w Polsce bardzo popularna, od paru wieków bowiem Turcyja należała do nieustannych wrogów Rzeczypospolitej. Stykając się z jej granicami, Turcyja niejednokrotnie niszczyła ją sama od stroju południowo-wschodniej na Podolu i Ukrainie, lub też podjudzała na nią żywioły niespokojne, tatarów i kozaków ukraińskich.

Kilkakrotnie też zastępy tureckie posuwały się pod Kamieńiec Podolski lub nawet Lwów.

To też na wezwanie cesarza austriackiego i Papieża, aby bronił chrześcijaństwo przed napadem pogan, Jan III wraz z wojskiem polskiem wyruszył pod Wiedeń, gdzie ze swoją husaryą, wpadłszy na karki muzułmanom z niebywałym impetem, w taki popłoch ich wprowadził, że o mało nie potopili się w Dunaju.

Nie dość na tem, chcąc zupełnie złamać potęgę turecką, urządził za nimi pościg i byłby już wtedy „finis“ Turcyi uczynił, gdyby nie zdrada cesarza austriackiego, który mu posilków odmówił.

Rana zadana Turcyi przez Sobieskiego była śmiertelna.

Marnie rządzone państwo przez despotów—sułtanów, którzy swe rządy opierali tylko na plotkach znoszonych do dworu, chyliło się ku upadkowi. Nikt tam nie myślał o oświacie lu-

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić WWPP., że w d. 2, 3 i 4 kwietnia, t. j. w środę, czwartek i piątek urządzam w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej № 113

wystawę najświeższych Modeli paryskich

Z poważaniem

„LUCYNA”

Warszawa, Boduena 2.

945

ków trzeba, by członkowie rodziny nie tylko rozumeli się nawzajem ale i odczuwali dokładnie. Hauptman z właściwym sobie realizmem i mistrzostwem w budowie sztuki w szeregu scen, wpływających nader konsekwentnie jedna z drugiej — przedstawia dzieje rodziny, której członkowie ani rozumieć, ani odczuć się wzajemnie nie umieją.

Wypływają stąd kolizje dramatyczne, rujnące spokój całej rodziny i doprowadzające w końcu do katastrofy.

Fabula sztuki jest niezwykle prosta, a przecież wstrząsa widza do głębi swym tragizmem.

Doktor medycyny Fryderyk Scholtz, czterdziestoletni mężczyzna, ożenił się z młodą, bo zaledwie 16-letnią Minną — dziewczyną o małym kształceniu, która ani rozumieć, ani odczuć go nie zdołała. On też nawzajem nie rozumiał jej porywów, jej upodobań, skąd wyrodziła się w tym stadle zbyt duszna atmosfera, istne bagienko, w którym wychowane dzieci Scholtzów: Augusta, Robert i Wilhelm również nie rozumieją się wzajemnie, nie odczuwają sercem i oprócz związku krwi nic więcej ich z sobą nie łączy.

W tej dusznej atmosferze gorzknieje Augusta, gorzknieje Robert i najmłodszy Wilhelm, natura artystyczna, który doszedł do takiego zdemerowania, że spoliczkował ojca za obrazę matki, która również z młodą, pełną entuzjazmu dziewczyną, przemienia się w rozgoryczoną staruszkę.

Do tej zgniłej atmosfery rodzinnej w dni Bożego Narodzenia autor w misterny sposób wprowadza jasny promień światła w postaci dwóch kobiet pełnych dobroci, szczerą wiary i serca Maryi Buchner i jej córki Idy, narzeczonej Wilhelma.

Pod ich wpływem mięknie zatwardziałe serca Scholtzów, ojciec przebacza Wilhelmowi policzek, bracia powasznieni rzucają się sobie w objęcia, a przy jarzącej światłem choince zdaje się, że zapanuje już stały pokój w rodzinie i ciężka jej atmosfera ustąpi miejsca serdecznemu ciepłu.

Ale pod wpływem sarkazmów Roberta pod adresem Idy, śpiewającej w drugim pokoju pieśń kołędową — następuje katastrofa, starcie między braćmi i siostrą, do którego miesza się Scholtz,

ojciec; wyczerpuje to jednak jego siły i obala stawca na łożo śmiertelne.

Wszystkie postacie działających osób narysowane są przez autora niezwykle plastycznie i psychologicznie dokładnie uzasadnione.

Trudną tę sztukę zespół artystów teatru Polskiego wykonał bardzo starannie i ze zrozumieniem intencji autora.

Przedewszystkiem jednak należy podnieść z dużym uznaniem wyborną grę p. Bednarczyka w roli Fryderyka Scholtza i p. Bartoszewskiej w roli Minny Scholtz. Była to para zgrana ze sobą całkowicie i dająca kreacje pracowicie obmyślane aż do drobiazgów, właściwych tylko rutynowanemu aktorom, władającym całym bogactwem techniki gry aktorskiej.

W rolach dzieci Scholtzów wystąpili p. Sokoliczowa (Augusta) i pp. Orliński (Robert) Rodmund (Wilhelm), z których każdy w miarę sił i zdolności wywiązał się z zadania w sposób nie pozostawiający wiele do życzenia. Najślabszą z tej trójcy była p. Sokoliczowa.

Sympatyczną postacią Maryi Buchner uposażyła p. Smochowska w sporą dozę serdecznego ciepła i nadała jej właściwy wyraz.

Mniej szczęśliwie udała się rola Idy w grze p. Orłowskiej, traktowanej bez właściwego kolorytu i szczeroci w akcentach.

Zato p. Kalinowski wyborym był w epizodycznej roli starego sługi Friebe.

Stanisław Łapiński.

Kolonie letnie dla uczniów.

W roku 1911 Towarzystwo wpisów szkolnych przy 4-klasowej szkole męskiej p. Radwańskiego skonstatowało, że warunki higieniczne ciasnych mieszkań, jakie z konieczności zajmują rodzice niezamożnych uczniów, nadzwyczaj szkodliwie oddziałują na zdrowie ich pociech, zaturując ich młode organizmy miazmatami chorobotwórczymi wówczas, gdy wiek ich w pełni rozwoju fizycznego najbardziej potrzebuje świeżego powietrza.

Okoliczność ta nasunęła myśl założenia kolonii letnich dla niezamożnych uczniów.

Brak funduszy na ten cel w Towarzystwie, któremu często brakowało na zapłacenie za najbiedniejszych uczniów, nie pozwoliło na razie wprowadzić tego projektu w czyn, dopiero znany przyjaciel uczęcej się młodzieży dr. Wieliczko przyszedł z pomocą i ofiarował bezpłatnie na pobyt letni uczniów 3 pokoje z kuchnią w swej wili „Ukraińce” pod Zakowicami.

Wobec tego zarząd zorganizował w 1911 r. kolonię na jeden sezon dla 16 uczniów z ośmiu złożeń na ten cel w T-wie, a wiceprezes Towarzystwa dr. Goldenberg, który jednocześnie jest lekarzem szkolnym dokonał wyboru z pomiędzy uczniów najwięcej potrzebujących wypoczynku.

Wpływ kolonii na uczniów okazał się nadzwyczaj dobroczynnym, a przyrost na wadze pomimo ruchliwego życia na wsi znaczny.

Wobec tego w roku ubiegłym dzięki ponownemu ofiarze przez dr. Wieliczko zorganizowano kolonię na dwa sezony i przyjęło na wychowawcę kolonii nauczyciela p. Wiltunga i na zarządzającą gospodarstwem p. Lange. Uczniów, pragnących wyjechać na kolonię zgłosiło się 50, dla braku jednak miejsca korzystało z kolonii zaledwie 22, z których 8 przez dwa sezony.

Rozkład dnia spędzanego na kolonii został ujęty w ścisły regulamin, który w życiu okazał się bardzo praktycznym. Uczniowie wstawali o godzinie 6½ rano, kładli się spać o 9-iej wieczorem. W przerwach pomiędzy posiłkami odbywali wycieczki do sąsiednich wiosek, lasów oraz kąpiele. Ćwiczenia gimnastyczne odbywały się pod kierunkiem p. Szletyńskiego, na dziedzińcu uczniowie zabawiali się grą w piłkę i innymi rozrywkami. W czasie niepogody mieli książki z biblioteki, szachy, warcaby i t. p.

O życiu kolonii zarząd T-wa był dokładnie informowany przez codzienne raporty gospodyni i wychowawcy, a niezależnie od tego członkowie zarządu często kolejno odwiedzali kolonię. Stałą opieką otaczał uczniów dr. Goldenberg, który mieszkając w Zakowicach na letnisku codziennie odwiedzał kolonię.

Ogółem wydatkowano na kolonię w roku ubiegłym 581 rb. 26 kop., z których 363 rb. pokryli rodzice uczniów, pozostałe zaś 218 rb. 2 kop. Towarzystwo z własnych funduszy.

du, gdyż doradcy utrzymywali, że są to rzeczy zbyteczne, bo gdy lud rozumu nabierze, to i sułtana uzna za sprzęt niepotrzebny, zbyteczny i kosztowny i obdzierać się nie da.

To też lud tonął w biedzie.

Brud i niechlujstwo było cechą obdartego przez chciwych poborców turka. Nędra go nie tylko niszczyła, ale pożerała. O podniesieniu przemysłu, ani rolnictwa nikt też tu nie myślał. Bogaty kraj, który mógł przy dobrej gospodarce produkować olbrzymie zapasy ziarna i owoców — często musiał gdzieś indziej o chleb prosić. Cudzoziemcy rządzą się w Turcyi, jak u siebie. To też olbrzymie państwo miało tylu wrogów, ile narodów w skład jego wchodziło.

Najbardziej jednak tę niedolę odczuwali słowianie — bułgarzy i serbowie, gdyż sułtańscy urzędnicy obdzierali ich i bardziej gnietli niż innych. Te narzekania wywołały w 1878 roku wojnę rosyjsko-turecką, która przyczyniła się do oswobodzenia części chrześcijan z pod rządów tureckich.

Gdyby nie sprzeciwiły się wówczas inne państwa europejskie, gdyby nie kręactwa Bismarcka, zaciętego wroga słowian, już wtedy w Europie Turków by nie było. Skończyło się na tem, że wyłoniła się wtedy samodzielna Serbia i księstwo bułgarskie pod protektoratem tureckim.

Narody, jęczące tyle lat w niedoli, dojrzały szybko, rozwinęły się i porozumiały się ze sobą — zadały dziś ostateczny cios Turcyi.

To, czego, zostająca pod naciskiem masonerii, Europa zrobić nie mogła przez tyle wieków, dokonały połączone siły młodych państw słowiańskich w porozumieniu z wyzwajającą się Grecją.

Obecnie po zdobyciu Adrianopola, po wzięciu Salonik, po zajęciu Czataldży, droga do Kon-

stantynopola stoi nieomal otworem przed wojskami zjednoczonymi.

Piękną kartę dziejową zajmie król Ferdynand bułgarski, jako inicjator tego związku, jako aranżer całej tej wyprawy, wielki polityk, który chce usunąć rządy najezdców z Europy, który dąży do powrócenia chrześcijaństwu przestarzałej stolicy Konstantyna Wielkiego.

Przepiękny kościół św. Zofii, zamieniony dziś na meczet, niezawodnie niezadługo mógłby na swych wieżach zawiesić znów dzwony, jeżeli rządy europejskie nie przeszkodziły temu. Chyba każdy uczciwy obywatel, każdy chrześcijanin podzieli to zdanie, że dosyć mamy tej zgnilizny, dosyć brudów, dosyć ciemnoty, dosyć despotyzmu wschodnio-pogańskiego.

Ze trzeba koniecznie iść inną drogą, pozwalającą wyzwolić się od zdzierstw tych ludzi, którzy pod płaszczykiem stróżów państwa wysysają ostatni grosz wdowi, aby jeno swoim zachciankom uczynić zadość.

Najezdcy z górą pół tysiąca lat gnietli cywilizację chrześcijańską, niech dziś więc odchodzą tam, skąd przyszl... Niech nie stoją na przeszkodzie do rozwoju kultury, do rozwoju potrzeb cywilizacyjnych.

To zwykły los najezdów. Prędzej czy później naród ocknąć się musi i upomni się o swoje prawa. Widzimy to dowodnie w ostatnich czasach. Padła w Chinach zniechęcona dynastia mandżurów, pada dziś tron chciwych sułtanów, którym naród może zawdzięczać dzisiejszy pogrom, obecny upadek państwa.

Nowe siły wchodzi w życie, Bułgarii należy się Konstantynopol!

— Czy go osiągnie?

— Zdaje się, że narazie nie.

— A dlaczego?

— Trudno na to odpowiedzieć.

Wszak rozrost państw bałkańskich jest nie na rękę potęgze niemieckiej, bo to znów około 15 milionów zorganizowanych, bitnych i dzielnych słowian, którzy niezadługo wystawić będą mogli armię milion żołnierzy liczącą. Trzeba przeciwdziałać.

Na to jest Albania, na to istnieje wzrastająca Grecja.

Już dziś nowy król grecki, wstępując na tron po tragicznym zgonie swego ojca, przybiera imię Konstantego XII.

Przypomnijcie sobie, że ostatni monarcha państwa Bizantyjskiego, który padł na murach Konstantynopola, nosił imię Konstanty XI.

Nowy król grecki przybiera imię Konstantego XII, czyli zaznacza tem swoje prawa do następstwa na tron Paleologów.

Zdawałoby się, że z grubej książki p. t. „Dzieje Bizancjum” Grecja ma zamiar wydrzeć kartki, na których jest napisano: „Rozdział II, rządy tureckie” — i rozpocząć nowy rozdział od słów:

„Po śmierci Konstantyna XI, wstąpił na tron bizantyjski Konstanty XII, król grecki...”

I ten mały haczyk, słaby na razie jakby pajęczyna, ma zadzierznąć sprawę niezmiernie wielkiej wagi, sprawę, która może wytworzyć na przyszłość jaskółkę niezgody pomiędzy państwami bałkańskimi a królestwem greckim, w ubieganiu się o zajęcie jednej z najstarszych i w najpiękniejszym klimacie położonych stolic Europy.

To też jeżeli dziś Konstantynopola nie zajmą bułgarzy, to w przyszłości w rękę przebiegłych polityków niemieckich może stać się ta stolica przyczyną długoletnich walk między narodami, które dziś w przyjacielskim stosunku wyciągnęły ku sobie dłonie bratnią.

X X

Wyniki, jakie dały kolonie, zachęciły w bieżącym wielu zamożniejszych rodziców do wysłania swych dzieci, wobec czego Wieliczko ofiarował na rok bieżący bezpłatnie całą swą willę, złożoną z 5 pokoi w i. k. kuchni, wobec czego zarząd zamierza wysłać większą ilość uczniów.

Pomyślne wyniki pobytu uczniów na koloniach winny dodać bodźca i innym Towarzystwom wpisów szkolnych do utworzenia kolonii letnich, któreby choć na czas krótki mogły wyrwać z dusznych nieszczęśliwych szkół i pozwoliły im napawać się na łonie natury wonią pełnego kwiecia i cudami przyrody.

Eug. W.

W sprawie ubezpieczenia robotników.

Łódzki komitet handlu i przemysłu otrzymał świeżo zatwierdzone przepisy o sposobie wyboru pełnomocników od przedsiębiorstw przemysłowych, podlegających prawu o ubezpieczeniu robotników od nieszczęśliwych wypadków w guberniach Królestwa Polskiego i o porządku zwoływania komitetu miejscowego oraz zjazdu pełnomocników, w celu opracowania projektu ustawy warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeniowego.

Projekt tych przepisów opracował tymczasowo warszawski komitet miejscowy do spraw ubezpieczeniowych.

Według przepisów tych komitet miejscowy do robót przygotowawczych w sprawie opracowania ustawy warszawskiego Towarzystwa ubezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków tworzy się z właścicieli przedsiębiorstw albo ich przedstawicieli, wybranych w równej liczbie po 4-ch przez Towarzystwo przemysłowców Królestwa Polskiego, Łódzki Komitet handlu i przemysłu, radę zjazdów właścicieli kopalń i hut Królestwa Polskiego i warszawskie towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków.

Komitet ten zasiadać będzie w Warszawie, przeprowadzi wybory pełnomocników i zwoła pierwszy ich zjazd.

Ogólna liczba pełnomocników określona została na 60, z których 10 wybieranych po jednym od każdej z dziesięciu gubernij Królestwa Polskiego, 50 zaś wybranych przez grupy zawodowe.

Wytwórstwo towarów bawełnianych posiadać będzie 7 pełnomocników, wełnianych—7, jedwabnych i mieszanych—2, lnianych, konopnych i dżutowych—1, wytwórstwo papieru i poligrafia—2, mechaniczna obróbka drzewa—2, przemysł metalowy—8, wytwórstwo środków mineralnych—2, produktów zwierzęcych—1, środków spożywczych—3, przetworów chemicznych—1, pozostałe wytwórstwa, nie wliczone do grup powyższych—1, przemysł górniczy—9 i hutniczy—4.

Liczba głosów każdego właściciela przedsiębiorstwa określa się zgodnie z wykazami przedstawionymi komitetowi miejscowemu przez inspekcję fabryczną.

Norma jest następująca: przedsiębiorstwa zatrudniające do 100 robotników posiadają 1 głos, od 101 do 300—2 głosy, od 301 do 600—3 g., od 601 do 1000—4 głosy, od 1001 do 1500—5 głosów, od 1501 do 2000—6 głosów, od 2001 do 2500—7 głosów, od 2501 do 3000—8 głosów, od 3001 do 3500—9 głosów, od 3501 do 4000—10 głosów, od 4001 do 4500—11 głosów, ponad 4500 bez względu na liczbę robotników—12 głosów.

Właściciel kilku przedsiębiorstw, zaliczonych do różnych grup zawodowych, lub znajdujących się w różnych guberniach, uczestniczy w wyborach w każdej grupie i w każdej gubernii oddzielnie.

Liczba głosów właściciela kilku przedsiębiorstw należących do jednej grupy, lub leżących w jednej gubernii, oblicza się w stosunku do liczby osób zajętych we wszystkich tych przedsiębiorstwach razem.

Listę osób, zajętych w przedsiębiorstwie, określa komitet, jak już powiedziano wyżej, na zasadzie danych dostarczonych przez inspekcję fabryczną.

Inne postanowienia, każdy przedsiębiorca

obowiązany jest dostarczyć w oznaczonym terminie na żądanie komitetu.

O wyborze decyduje prosta większość głosów. Zjazd pełnomocników będzie się odbywał w Warszawie. Na zebraniach zjazdu prawo głosu mają tylko pełnomocnicy, członkowie zaś komitetu miejscowego, o ile nie są pełnomocnikami, posiadają tylko głos doradczy.

Zjazd pełnomocników będzie uważany za ważny bez względu na liczbę obecnych.

Projekt ustawy opracowany przez komitet miejscowy i zaakceptowany przez zjazd pełnomocników, przedstawiony będzie do rozpatrzenia i zatwierdzenia radzie do spraw ubezpieczenia robotników.

(a)

Samorząd miejski w komisji Rady państwa.

Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie komisji specjalnej Rady państwa w sprawie samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Na posiedzeniu tem dokonano kodyfikacji przyjętych artykułów ustawy samorządowej. Zadany zmian nie wprowadzono w porównaniu z tem, co przyjęło na ostatnich posiedzeniach.

Pewną wątpliwość wywołała tylko sprawa liczby członków zarządów miejskich. Projekt, przyjęty na wiosnę, określał ich liczbę na 12; tymczasem ustawa z r. 1892 projektowana obecnie w Królestwie Polskiem określa liczbę członków. Należy zaznaczyć, że zmniejszenie liczby tych, a 6-u w stolicach.

Dzięki głosom Polaków postanowiono, że zarząd m. Warszawy składać się ma z 6-u członków. Należy zaznaczyć, że zmniejszenie liczby członków zarządu ma na względzie interesy miasta, ponieważ urzędy te są płatne. Wrazie potrzeby rady miejskie mają prawo czynić starania u ministra spraw wewnętrznych o powiększenie liczby członków zarządu miejskiego, na co zwykle minister zezwala.

Projekt samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem w przybliżeniu za dni 10 ma być wniesiony na posiedzenie plenarne Rady państwa.

KRONIKA.

—2—

(x) Rozkład jazdy pociągów. Tutejsze zarządy kolei otrzymały zawiadomienie okólnikowe, że opracowany przez zjazd naczelników ruchu rozkład jazdy na sezon letni został zatwierdzony przez ministra komunikacji i wprowadzony będzie 1 maja.

W nowym rozkładzie zaszła ważna zmiana. Dotychczas rozkłady opracowywano dwa razy do roku, na sezon zimowy i letni. Obecnie po raz pierwszy rozkład opracowano na cały rok t. j. od 1 maja r. b. do tejże daty r. 1914.

Przytem zjazd doradza zarządom kolei, aby przy opracowywaniu lokalnego rozkładu jazdy pociągów, zwoływali narady, zapraszając na nie właścicieli letnisk, miłośników danych miejscowości i przedstawicieli innych organizacji zainteresowanych w rozkładzie jazdy pociągów.

(—) Amnestya a zesłani za strajki. Petersburski „Dzień” pisze, że w obecnej chwili ostatecznie wyjaśniło się, iż nikt z zesłanych do oddalonych gubernij, lub na Syberję za udział w ekonomicznych i politycznych strajkach nie skorzysta z amnestyi. Liczba takich osób od roku 1912 do 1913 wynosi około 1000 osób.

(—) Pracownicy a pryncypałowie. Świeżo w senacie zapadł wyrok wielce niedogodny dla licznej rzeszy osób, pracujących w prywatnych przedsiębiorstwach.

Osoby takie, opuszczając miejsce, otrzymują od swych pracodawców świadectwa o uzdolnieniu, wiedzy i moralności, stanowiące zwyczajowo dowód niemal konieczny dla otrzymania nowej posady.

Według prawa francuskiego, jeżeli pracodawca nie chce wydać świadectwa, sąd nakazuje mu to pod groźną zapłacenia 100 franków za każdy dzień zwłoki.

U nas takiego przepisu niema; w praktyce dotychczas sądy po prostu nakazywały wydanie

świadectwa, pryncypałowie zaś dobrowolnie już poddawali się powadze wyroku.

Obecnie jednak senat wyjaśnił, że tego rodzaju praktyka sądowa nie jest zgodna z prawem; ponieważ nie można, w razie oporu ze strony pracobiorcy, zmusić go do napisania świadectwa, więc i wydawanie tego rodzaju wyroków nie powinno mieć miejsca.

Stowem, w myśl wyroku senatu, pryncypał może wydawać świadectwo, lub nie, jak mu się podoba.

(e) Listy terminowe miejskie. Komitet giełdy łódzkiej zwrócił się do głównego zarządu poczt i telegrafu z prośbą o zaprowadzenie w Łodzi na wzór zagranicy doręczania listów terminowych miejscowych. Operacja ta polega na tem, że wysyłający wrzuca list terminowy do specjalnie urządzonej skrzynki i zawiadamia dzwonkiem odnośnego urzędnika, który bezzwłocznie wysyła przez roznosiciela list do adresata. Zaprowadzenie tej operacji pocztowej jest bardzo ważne dla przemysłu i handlu łódzkiego.

(e) Ze Związku przemysłowców. W swoim czasie donosiliśmy, że Związek właścicieli przedsiębiorstw zarobnych postanowił podwyższyć takse za robotę w przedziałniach.

W dniu dzisiejszym Związek rozesłał do fabrykantów cykularz, w którym zawiadamia, że wskutek poniesionych w ciągu ostatnich trzech lat strat z powodu niskiej ceny za robotę w przedziałniach, Związek postanowił pobierać z dniem 1 kwietnia r. b. następującą płacę za roboty wykonywane w przedziałniach, a mianowicie: za 1 funt przędzy gatunku do Nr. 3 er po 1 kop., gatunku od 3 1/2 er do 5 1/2 er po 1 1/2 kop., gatunku 5 1/2 er do 9 er po 2 kop. Poza tem Związek postawił warunek, by należność za robotę w przedziałniach regulowana była w ciągu 6 miesięcy przy obrachunkach miesięcznych, lub gotówką z odliczeniem odpowiedniego sconta.

Wszelkie zażargi z fabrykantami załatwiane być winny w Związku, którego lokal mieści się przy ulicy Zachodniej pod Nr. 70, z udziałem ustanowionych ekspertów.

Cykularz podpisały 54 firmy, reprezentujące III sekcję Związku przemysłowców.

(a) Z komisji szkolnej. Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem, w oddziale magistratu odbyło się pod przewodnictwem prezydenta rz. r. st. W. Piętkowskiego, posiedzenie członków komisji szkół miejskich ogólnych.

Uchwalono utworzyć dwie posady lekarzy dla szkół ogólnych miejskich z pensją po rubli 600 rocznie dla każdego. Etat liczyć się będzie od dnia 1/14 marca r. b.

Dla dzieci najbardziej potrzebujących, kształcących się w szkołach elementarnych, wyznaczono kupno kajetek i podręczników rb. 435 rocznie, t. j. w stosunku po rb. 15 na każdą z 29 szkół.

W etacie szkolnym postanowiono zmienić redakcję § 275 w tym duchu, że rb. 1,000, wyznaczone na zapomogi dla nauczycieli i nauczycielek, oddane będą do rozporządzenia naczelnika dyrekcji naukowej z warunkiem, że komisya szkolna, po rozpatrzeniu i przyznaniu zapomogi potrzebującym, zaprotokółuje to i po otrzymaniu opinii inspektora szkół ludowych przedstawi naczelnikowi dyrekcji naukowej do zatwierdzenia.

Na skutek prośby starszego nauczyciela szkoły Nr. 25, p. Wacława Latoura, złożonego ciężką chorobą, o zapomogę, komisya postanowiła wydać mu jednorazowo rb. 150 z funduszu zapomogowego.

(e) Z giełdy łódzkiej. Wczoraj w lokalu giełdy odbyło się posiedzenie komitetu giełdowego pod przewodnictwem p. Grohmana.

Rozpatrzone i zaakceptowane sprawozdanie z działalności komitetu za rok 1912, które przedstawione zostanie do zatwierdzenia na ogólnym zebraniu rocznym.

(e) Ograniczenia dla żydów na letniskach. W dykasteryach do spraw włościańskich poruszona została sprawa zastosowania do letników żydów prawa zabraniającego zamieszkiwania we wsiach żydom.

Ograniczenie to dotyczy wielu łodzian, którzy licznie zamieszkują w sezonie letnim na letniskach w okolicach Łodzi.

(e) Kursy dla dorosłych. Nauczyciel szkoły miejskiej przy ulicy Przejazd pod nr. 61 p. Jan

Sawicki otrzymał pozwolenie na otwarcie kursów wieczornych dla dorosłych.

(x) **Osobiste.** Ksiądz dziekan A. Gniazdowski wyjechał zagranicę na kurację.

(x) **Święcone** chóru polskiego przy kościele św. Krzyża, wyznaczone na dzień jutrzejszy, zapowiada się bardzo dobrze.

Święcone odbędzie się w lokalu majstrów piekarskich przy ul. Podlesnej nr. 1 punktualnie o godz. 6 wieczorem.

(h) **Ze szkoły C. Waszczyńskiej.** Pokaz prac uczenia 7-klasowej szkoły handlowej C. Waszczyńskiej wczoraj zamknięto. Zwiedziło pokaz 3471 osób.

(x) **Z tow. „Przyszłość“.** Tygodniowe zebranie członków towarzystwa abstynentów „Przyszłość“ odbędzie się jutro 30 b. m. o godzinie pół do 3 po poł. w lokalu stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan (Konstantynowska nr. 5).

Na temat przeciwalkoholowy odczytany zostanie referat p. t. „Pracujmy“ na pogawędkę zaś towarzyską — artykuł „Pionierki emancypacji“.

(a) **Z Tow. dobroczynności.** Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Tow. dobroczynności wobec złożenia przez p. Eug. Geyerową mandatu przewodniczącej przytułku położniczego, postanowiono prosić ją o skłonienie kogoś z rodziny do przyjęcia na siebie obowiązków prezesowej wzmiankowanego komitetu ze względu na to, iż założycielami przytułku położniczego są członkowie rodziny Geyerów.

Postanowiono wyrazić gorące podziękowanie ustępującemu ze stanowiska kierownika przytułku położniczego, dr. J. Wiśkockiemu za jego długoletnią i gorliwą pracę. Na miejsce d-ra Wiśkockiego naczelnym lekarzem przytułku położniczego przy ulicy Dzielnej mianowano dr. Garilicką, zaś w przytułku na Bałutach dr. Glogera.

W sprawie wyznaczenia placu pod budowę własnego gmachu dla 3-ej ochrony postanowiono, aby delegowani członkowie zarządu porozumieć się z magistratem, w celu omówienia warunków, na jakich projektowany plac ten wlesie widzowskim oddany być może Towarzystwu dobroczynności.

(x) **Z Muzeum nauki i sztuki.** W poniedziałek dnia 31 b. m. o godz. 6-ej po południu dr. Skalski udzielać będzie objaśnień w zakresie rozszerzania się i ofiar ospy.

(x) **Przeciw chederom litwackim.** Dziewięciu rabinów, mianowicie z Góry Kalwarii, Parysowa w pow. garwolińskim, Radzymiń, Ostrowca, Aleksandrowa, Radzyna, Skierniewit, Lublina i Sochaczewa—ogłosiło odezwę „do rodziców żydowskich“, w której piszą między innymi, że zbadawszy stan rzeczy wszechstronnie, powzięli jednomyślnie uchwałę, że nie należy oddawać dzieci do chederów, utrzymywanych przez litwaków, stosujących swój system nauczania.

(x) **Zgromadzenie kupców m. Łodzi.** We wtorek d. 1 kwietnia r. b. o godz. 4 po poł. odbędzie się w biurze Urzędu Starszych Zgromadzenia Kupców m. Łodzi (Piotrkowska nr. 87), ciągnięcie do amortyzacji 5 obligacji Zgromadzenia emitowanych dla zebrania funduszy na budowę Szkoły Handlowej.

O asystowanie przy ciągnięciu Urząd Starszych uprasza p.p. wierzycieli obligacyjnych.

(x) **T-wo „Krzewienia oświaty“** przypomina, że dziś t. j. w sobotę 29 b. m. o godz. 8 wiecz., w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, dr. fil. Marya Przedborska wygłosi odczyt „O Arystotelesie i filozofii po Platonie i Arystotelesie“, jutro t. j. w niedzielę 30 b. m. o godz. 4 po poł. adw. przys. Eug. Sokołowski wygłosi jeden z najznakomitszych swoich odczytów mianowicie: „Postęp a życie“. Bilety wejścia od 10 do 50 kop. Odczyty rozpoczyna się punktualnie o 8 wiecz. i 4 po poł.

(h) **Ze zgromadzenia majstrów koszykarskich.** Jutro, o godzinie 3 po poł., w lokalu starszego zgromadzenia przy ul. Widzewskiej nr. 5, odbędzie się kwartalne zebranie członków tego zgromadzenia.

(a) **Z przytułku starców i kalek.** W obecnej chwili w przytułku dla starców i kalek (przy ulicy Dzielnej Nr. 52) znajduje się 299 pensjonarzy, w tem 102 mężczyzn i 197 kobiet. Według wyznań: katolików 60, ewangelików 41 i prawosławny 1; katoliczek 113, ewangeliczek 84.

(x) **Zielony karnawał.** Na otwarcie zielonego karnawału urządzają artyści teatru polskiego w sobotę dnia 12 kwietnia 1913 r. w sali koncertowej przy ul. Dzielnej wielki bal maskowy. Niezwykle urozmaicony, imponujący program zabawy, którego szczegóły podadzą w najbliższych dniach afisze, każe się spodziewać, że bal ten w pamięci uczestników zapisze się na długo przemilem wspomnieniem.

(x) **Z Harmonii.** Jutrzejszy podwieczorek taneczny w Tow. „Harmonia“ w lokalu własnym przy ulicy Głównej nr. 62—zapowiada się świetnie. Początek punktualnie o godz. 6-ej po poł.

W dniu zaś 6 kwietnia r. b. w sali hotelu Manteuffla zarząd Tow. „Harmonia“ organizuje wiosenny koncert-raut o bardzo urozmaiconym programie, wypełnionym przez chóry i celniejszych siły Tow. oraz zaproszonych gości solistów. Początek o godz. 5 po poł.

Zarząd Tow. „Harmonia“ za naszym pośrednictwem prosi członków, którzy pobrali książki z biblioteki Tow. i przetrzymując je po kilka miesięcy, dotychczas nie zwrócili, aby w przeciągu trzech tygodni, a najpóźniej do 1-go maja r. b. zwrócili je bibliotekarce, albowiem w przeciwnym razie nazwiska tych, którzy przetrzymują książki stanowiące własność ogółu stowarzyszonych będą opublikowane w gazetach.

(x) **Koło pracowników drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej** urządzi w sobotę 5 kwietnia r. b. o godzinie 8 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej nr. 73 wieczór muzyczno-dramatyczny z urozmaiconym programem.

Po wyczerpaniu programu nastąpią tańce.

(a) **Z T. W. C. w Łodzi.** W sobotę, dnia 5 kwietnia, komitet dochodów niestałych towarzystwa warszawskich cyklistów w Łodzi, pod wodzą p. Jana Andrzejewskiego, urządzi wieczornicę artystyczną w lokalu „Lutni“ przy ulicy Piotrkowskiej nr. 108.

Program wieczornicy wypełnią: gra na fortepianie, śpiewy, deklamacje, dialogi i występ koła dramatycznego w wesołej jednoaktowej komedii „Uroki“ — Nagody.

(x) **Tow. zwolenników rozwoju fizycznego.** Jutro 30 b. m. o godz. 5 po poł. zarząd T-wa urządzi dla swych członków w lokalu własnym Nawrot nr. 23—zebranie towarzyskie pod nazwą „Jajko Wielkanocne“, na którym przy zespólniej biesiadzie wykonane zostaną produkcje artystyczne przez członków amatorów T-wa.

Na komplet ćwiczeń dla dzieci członków zapisy przyjmuje się w dalszym ciągu.

(x) **Powitanie wiosny w „Lirze“.** Na schyłku sezonu obecnego Tow. śpiew. „Lira“ zapowiada jeszcze jedną ostatnią w sezonie zabawę taneczną p. t. „Powitanie wiosny“, która odbędzie się jutro 30 b. m. o godz. 8 i pół wieczorem w sali własnej przy ul. Piotrkowskiej nr. 91.

W zabawie przyrzekły wziąć udział liczne koła członków wraz z rodzinami i gośćmi wprowadzonymi.

Do tańca przygrywać będzie dobrze zgrany kwartet smyczkowy. Bufet i cukiernia na miejscu. Cena biletu wejścia—30 i 40 kop. od osoby.

(e) **Z kolei łódzkiej.** Na miejsce lekarzy kolei łódzkiej d-ra Kaczmarskiego i d-ra Dutkiewicza mianowani zostali dr. Artyfikiewicz i dr. Gromski.

(e) **Z banku wolańskiego-kamskiego.** Dyrektor łódzkiego oddziału banku wolańskiego-kamskiego, p. Zachert, wyjechał onegdaj na posadę dyrektora oddziału tegoż banku w Kijowie. Na jego miejsce w Łodzi mianowany został wicedyrektor łódzkiego oddziału, p. Zółtowski, który objął już obowiązki.

(a) **Zgon aktora.** Otrzymało wiadomość, że zmarł w Otwocku Antoni Folta, zdolny artysta dramatyczny łódzkiego teatru Polskiego.

Grywał on na scenach lwowskiej, poznańskiej i wileńskiej.

Od lat kilku gnębiła go choroba piersiowa. Przed kilkunastu tygodniami koledy wysłali go do Otwocka, gdzie śmierć przecięła młode, bo zaledwie 30-letnie życie.

(a) **Wspomnienie pośmiertne.** Zmarł w Łodzi ś. p. Karol Grodzicki, majster murarski i obywatel łódzki.

Zmarły był między innymi założycielem Towarzystwa rzemieślniczego „Lira“ i członkiem kilku instytucji filantropijnych.

S. p. Grodzicki osierocił żonę i kilkanaście dzieci.

(a) **Z załobnej karty.** Wczoraj zmarł w mieście naszym ś. p. Karol Wutke, w wieku lat 71, obywatel i przemysłowiec miasta Łodzi. Zmarły sprawował różne mandaty w kilku instytucjach tutejszych, między innymi był zastępcą dyrektora Tow. kredytowego m. Łodzi.

(a) **Znaleziona zwłoka.** Wczoraj wieczorem na ul. Węglowej znaleziono zwłoki człowieka, lat ok. 50, niewiadomego nazwiska. Zwłoki zabezpieczono zejszając władz sądowych.

(a) **Szantaż.** I wydział karny sądu okręgowego w Piotrkowie rozpatrywał wczoraj sprawę mieszkańca Łodzi, Kasrjela Freunda, oskarżonego o szantaż. Wiedziawszy się, że w Tow. akc. Schön w Sosnowcu spełniono znaczną kradzież towarów, Freund w roku 1908 zwrócił się listownie do administracji tej fabryki oświadczając, iż jako agent policji śledczej, gotów jest za pewnem wynagrodzeniem zająć się wykryciem sprawców kradzieży i paserów, u których znajduje się skradziony towar.

Ponieważ firma Schön zgodziła się na tę propozycję, Freund wyjechał natychmiast do Sosnowca i przedstawił się jako agent Lasman. Pobrawszy a co do umówionego wynagrodzenia 850 rb., Freund znikł bez wieści. Firma Schön, przekonawszy się, iż padła ofiarą oszustwa, zawiadomiła o fakcie tym policję, która po kilkuletnich poszukiwaniach odszukała Freunda i oddała w ręce sądu.

Na rozprawie wczorajszej, do której wezwano 6 świadków kupców z Łodzi, oraz agenta wydziału śledczego Gorodeckiego, oskarżony nie przyznał się do winy.

Sąd, po długich naradach, skazał Freunda na pozbawienie szczególnych praw, oraz na 1 rok rot arestancjnych z zasądzeniem na rzecz firmy 550 rb. 50 k.

(h) **Falszawy alarm.** Wczoraj, o godz. 9 wieczorem, zawiadomiono straż ogólną o alarmie na ulicy Dzielnej nr. 25, gdzie miał wybuchnąć pożar. Alarm okazał się jednak fałszywy.

(a) **Straszny wypadek.** W czwartek ubiegły w młynie parowym Wilhelma Kantnera w Łęczycy, robotnik Józef Ludwikowski lat 40, zajęty doglądaniem maszyny parowej, skutkiem chwilowej nieostrożności został pochwycony przez pas transmisyjny za zwierzchnią odzież i uniesiony pomiędzy koła.

Zanim wypadek spostrzeżono i zatrzymano maszynę, L., odarty z odzieży i cały we krwi nie dawał już znaków życia. Dzięki jednak użyciu środków lekarskich przywrócono go do przytomności i przewieziono do szpitala, gdzie pozostaje w stanie bardzo groźnym.

S Z T U K A.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś wieczorem ukaże się po raz pierwszy głośna sztuka w 5 aktach A. Dumasa „Dama Kameliowa“.

Jutro w niedzielę po południu arcywesoła komedia Okonkowskiego „Jarmark małżeński“, wieczorem po raz drugi efektowna sztuka „Dama Kameliowa“.

W poniedziałek po poł. arcydzieło St. Wyspiańskiego w 5 aktach „Wesele“, wieczorem po raz pierwszy tragedia w 5 aktach Fr. Schillera „Zbójcy“.

We wtorek „Ojczyzna“ sztuka w 7 aktach Sardou.

(x) **Teatr Polski (Cegielniana 63).** Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dziś o godz. 8 min. 15 wiecz. „Święto pokoju“ — G. Hauptmana.

Jutro o 3 po poł. „Wicek i Wacek“ komedia — Z. Przybylskiego, wieczorem zaś o godz. 8 min. 15 „Święto pokoju“ po raz trzeci.

W poniedziałek o godzinie 3 po poł. wyborna krotoczwila w 3 aktach „Pies gończy“, wiecz. o 8 min. 15 „Święto pokoju“.

(x) **Koncert T-wa Szopena.** T-wo muzyczne im. Szopena urządzi w sobotę dn. 5 kwietnia w sali koncertowej przy ul. Dzielnej nr. 18, wielki koncert z udziałem młodego pianisty warszawianina, ucznia prof. Michałowskiego, Jerzego Zurawiowa, który ostatnim swym koncertem w Filharmonii warszawskiej wzbudził zachwyty w świecie muzycznym warszawskim oraz znanego dobrze publiczności naszej utalentowanego pianisty, Józefa Smidowicza, którzy na dwa fortepiany odegrają specjalnie na dwa instrumenty pisane utwory Schytra, Arenskiego i innych.

Będzie to uczta artystyczna nielada. Oprócz wymienionych artystów w ciekawym tym koncercie przyjmują udział jeszcze: dyr. A. Brandt

(skrzypce), M. Gryficz—Mielewska, (deklamacja) Ida Kohn (śpiew), Henryk Goebel, Jan Goebel (skrzypce) i Gustaw Horak (wielonaczela).

Jesteśmy pewni, że sala koncertowa w przyszłą sobotę wypełni się po brzozi publicznością, tembardziej, że ceny biletów (od 25 kop. do 2 rb.) są bardzo przystępne.

Bilety nabywać można codziennie od wtorku w księgarni Gebethnera i Wolfa Piotrkowska 87.

Z powodu uroczystego święta Zwiastowania N. M. P., przypadającego w poniedziałek, następnym numer „Kozwoju” wyjdzie we wtorek o zwykłej porze.

Pogrzeb księdza Pawła Wróblewskiego.

Dzisiaj o godzinie 11-ej rano rozpoczęły się w kościele Wniebowzięcia N. M. P. uroczystości pogrzebowe ks. Pawła Wróblewskiego, prefekta szkół w Łodzi i na Bałutach.

Przed Wielkim ołtarzem mszę żałobną odprawił ks. prałat Wyrzykowski w otoczeniu licznie zebranego duchowieństwa.

Po mowie żałobnej wyruszył ogromny kondukt pogrzebowy, który zajął miejsce od kościoła N. M. P. do ulicy Ogrodowej.

W orszaku pogrzebowym wzięło udział około 4000 młodzieży szkolnej, bractwa, 62 księży i tłumy pobożnych.

Trumnę ze zwłokami ś. p. ks. Wróblewskiego na cmentarz ponieśli księża na swych ramionach.

Ogółem w pogrzebie brało udział około 30 tysięcy pobożnych.

Ks. Paweł Wróblewski urodził się w Praszyszu ziemi płockiej, ukończył szkołę handlową w Warszawie, gdzie po skończeniu jej wstąpił do seminaryum warszawskiego, które skończył przed pięciu laty.

Od 3-ich lat zamieszkał w Łodzi i został prefektem szkół, w Łodzi i na Bałutach.

Postępowaniem swoim zjednał sobie wielką popularność pomiędzy ludem i miłość pomiędzy młodzieżą szkolną.

(h)

Z WARSZAWY.

—?—

* Burzenie fortów.

Przy burzeniu fortów w całym pasie forticznym, okalającym Warszawę, pracują w dalszym ciągu setki ludzi. W murach fortecznych wybijane są przy pomocy oskardów głębokie otwory, do których kładą materje wybuchowe, rozsadzające mury. Grunt po fortach zostanie zupełnie splantowany, a z fortów warszawskich zostanie tylko jedna cytadela, która przeznaczona będzie na składy materiałów wojskowych.

* Paderewski w Warszawie.

Przy współudziale Filharmonii odbył się wczoraj pierwszy koncert Paderewskiego.

Sala przepelniona była do ostatniego miejsca. Mistrzowi zgotowaną ogromną owacę.

W ogólnym holdzie, złożonym Paderewskiemu przez liczne towarzystwa i szkoły, „Lutnia” warszawska wręczyła mu dyplom na członka honorowego, treści następującej:

„Uchwałą zgromadzenia walnego „Lutni” warszawskiej z dnia 5 lutego w jej roku jubileuszowym 1912, nadano godność członka honorowego „Lutni” Ignacemu Paderewskiemu

za serce bratnie,
za pieśń polską

— — — Taka pieśń — to siła, dzielność,

Taka pieśń — to nieśmiertelność”.

Warszawa dnia 29 marca 1913 r.

* Tragiczna śmierć lotnika.

Korzystając z ładnej pogody w dniu wczorajszym wznosił się na polu Mokotowskim między innymi na aparacie „Nieupert” lotnik Aleksander Perłowski, podporucznik szkoły awiacyjnej wojskowej w Warszawie. Kiedy aeroplan znajdował się już na dość znacznej wysokości, nagle motor przestał działać i dwupłatowiec spadł, zdruzgotany w kawałki.

Perłowski zabił się na miejscu.

Młody lotnik liczy zaledwie 24 lata i uchodził za zdolnego pilota.

Przed wzlotem zauważono, że Perłowski był

zdeenerwowany, aeroplanu dosiadł on w stanie bardzo podnieconym. Opowiadają, że Perłowski wyraził się do jednego z kolegów, że wzlot, który odbędzie, będzie ostatnim.

Kiedy rzeczy Perłowskiego w mieszkaniu opieczetowywano, znaleziono podobno na stole kartkę, w której zmarły zawiadamił, że uprzykrzywszy sobie życie, popełni samobójstwo i do mieszkania tego już nie wróci.

Aparat, z którym spadł Perłowski, kosztował 8 tys. rb.

* Testament Chrzanowskiego.

Zmarły Bronisław Chrzanowski zapisał jedną trzecią część majątku, czyli około pół miliona rubli na uczczenie pamięci zamordowanego syna Stanisława, t. j. na budowę pomnika, kaplicy i t. d., resztę zaś majątku, czyli około miliona rb. dziedziczą spadkobiercy zmarłego bez jakichkolwiek wyłączeń lub zastrzeżeń.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 28 marca (P.) Jego Cesarzowska Mość Najjaśniejszy Pan zatwierdził projekt pomnika Cesarza Aleksandra I w Kiszyniowie, wznoszonego dla upamiętnienia 100 rocznicy przyłączenia Bessarabii.

PETERSBURG, 28 marca (P.) Ministerjum komunikacji wniosło do Rady ministrów podanie o zezwolenie zamówienia w drugiej połowie roku bieżącego szyn, wiązań i taboru ruchomego na ogólną sumę rb. 39,194,400.

URGA, 28 marca (P.) Minister spraw zagranicznych Chanda-Dordzi, który przewodniczył misji poselskiej w Petersburgu, przybył do Urgi, przejeżdżając drogę do Wierchnie-Udinska w samojeździe i natychmiast po przyjeździe przyjął był na audyencji przez chutuchę.

PETERSBURG, 28 marca (P.) Rada ministrów zaaprobowała dla wniesienia do instytucji prawodawczych projekt etatów ziemskich instytucji gubernialnych.

PETERSBURG, 28 marca (wł.) Po wyjściu ministra wojny Suchomlinowa z akademii lekarskiej profesorowie otworzyli posiedzenie, na którym ułożyli memorandum, twierdząc w niem, że nie od nich zależą ostatnie wypadki. Naczelnik akademii obiecał tę rezolucję przedłożyć Suchomlinowi i zakomunikować im odpowiedź.

Studenti urządzili owacę wychodzącym z akademii profesorom.

PETERSBURG, 28 marca (wł.) Część profesorów Akademii wojenno-lekarskiej podaje się do dymisji.

PETERSBURG, 28 marca. (P.) Pociąg, przychodzący tu z Odesy, spóźnił się o godzinę skutkiem pożaru, jaki w nim wynikł. Spalony się wagon pocztowy i bagażowy, przyczem niebezpieczeństwo zagrażało całemu pociągowi.

PETERSBURG, 28 marca. (P.) W sali konferencyjnej akademii wojenno-medycznej, na zaproszenie ministra wojny, zgromadzili się w pełnym komplecie profesorowie na czele z naczelnikiem akademii Makawiejewem. Minister Suchomlinow zwrócił się do zgromadzonych z prośbą, poruszając wprowadzone w akademii reformy i zaproponował osobom kierującym i profesorom reformy te przyjąć pod uwagę i stosować się do nich. Nowa ustawa przysłana będzie akademii jutro.

WIEDEN, 28 marca (w.) „Reichspost” donosi. Komisją austriacką, ustanowioną celem zbadania sprawy zamordowania przez czarnogórców księdza Palica i wyświecenia położenia cudzoziemców w oblężonym Skutari, udała się już na miejsce.

PARYZ, 28 marca (P.) „Journal de Debat” uważa kontrybucję wojenną za niemożliwą, gdyż Turcyja nie jest w stanie jej zapłacić. Prócz tego nie leży w interesie Francji zwiększanie długu Turcyi.

MEDYOLAN, 28 marca (wł.) Z Salonik telegrafuje korespondent „Secolo” o rozmowie, jaką miał z tamtejszym komendantem wojsk bułgarskich, który się wyraził, że upadek Adryanopola wywoła zasadnicze zmiany tak w dyplomacji, jak w dalszych planach strategicznych. Wojsko bułgarskie z wyjątkiem niewielkiej załogi w Adryanopolu, przesunięte zostanie w najbliższym czasie na linię Czataldży. Linię fortów pod Czataldżą już w jednym punkcie przerwana, długo

utrzymać się nie będzie mogła. Wówczas bułgarzy wkroczą do Konstantynopola, aby go zająć, choćby na pewien przeciąg czasu.

BERLIN, 28 marca (wł.) Główna inteligencja tutejszej polskiej zamierzała wystąpić na scenie jednego z większych teatrów berlińskich „Halke” Moniuszki. Tymczasem policja odmówiła pozwolenia na wystawienie opery w języku polskim, wobec czego przedstawienie nie dojdzie do skutku.

Po upadku Adryanopola.

ADRYANOPOL, 28 marca (wł.) Król Ferdynand wjechał dzisiaj uroczyście samochodem do Adryanopola w towarzystwie swoich synów i generałów; Sawowa, Iwanowa, Petowa i Raczowa. Załoga turecka w ostatniej chwili usiłowała jeszcze wysadzić mosty kolejowe w powietrze, prowadzące przez rzekę Arge, lecz udało się temu częściowo zapobiedz. Pomimo to król polni drogami dojechał do twierdzy, przejeżdżając pomiędzy nieskończonymi szeregami jeńców tureckich. Ludność witała króla entuzjastycznie. Król zjechał do klubu wojskowego, gdzie czekał Szukri-basza ze swoim sztabem. Tam odbyła się parada wojsk bułgarskich.

Następnie król wręczył królowi swoją szpadę. Król oddał mu ją z powrotem ze słowami uznania za jego męstwo.

SOFIA, 28 marca (wł.) Dotychczas brak urzędowych doniesień o przebiegu szturmie na Adryanopol, ponieważ połączenie telegraficzne nie zostało jeszcze przywrócone. Dzisiaj przybyło do Sofii 13 paszów z Szukri-paszą na czele.

KONSTANTYNOPOL, 28 marca (wł.) Dopiero dzisiaj dzienniki donoszą o zdobyciu Adryanopola. „Tanin” pisze, że upadek Adryanopola jest wielkim nieszczęściem dla Turcyi, ale nie złamie dumy narodowej. „Taswiri Estjar” pisze, że zdobycie Adryanopola jest nieuleczalną raną dla Turcyi i będzie bodźcem do krwawej zemsty.

KONSTANTYNOPOL, 28 marca (wł.) „Tanin” pisze na podstawie informacji z kół urzędowych, że rząd turecki nie został poddaniem się Adryanopola zaskoczony; zadaniem Adryanopola było wszyzynywać wojska bułgarskie tak długo, dopóki nie zostanie ukończona koncentracja wojsk tureckich, co też znakomicie się udało.

LONDYN, 28 marca (wł.) Powodzenia bułgarów zaczynają tulaj budzić poważne zaniepokojenie. „Times” pyta, czy Europa jest przygotowana na zdobycie Konstantynopola, co jest rzeczą wcale nie niemożliwą; jeżeli mocarstwa czempredzej nie pośpieszą z zawarciem pokoju, to Europa pewnego poranku zbudzi się wobec dokonanego faktu, nad którego niedojściem do skutku tak długo pracowała. Obecnie minęła już pora rozmyślań i konferencyj, oraz długich narad, a nastąpił czas najwyższy do szybkiej decyzji.

BIAŁOGROD, 28 marca (wł.) Organ rządowy omawia upadek Adryanopola i twierdzi, że bezwzględnie bezpośrednio po upadku Adryanopola byłby nastąpił upadek Skutari, gdyby nie żądania austriackie i napad „Hamkije”, który wspierany jest przez ukrytych przyjaciół Turcyi.

KONSTANTYNOPOL, 28 marca (wł.) Dzisiaj w południe odbyła się konferencja w ambasadzie austriackiej, którą poprzedziła specjalna konferencja ambasadorów. Rosyjski ambasador opuścił już po kwadransie konferencyę.

Przedmiotem obrad była obecna sytuacja narada nad środkami bezpieczeństwa, jakie należy zarządzić w razie ewentualnego i bardzo możliwego zaburzenia w Konstantynopolu.

Pod Czataldżą.

KONSTANTYNOPOL, 28 marca (wł.) Walki na całej linii Czataldża trwają w dalszym ciągu. Flota turecka brała udział w walkach pod Derkosz od strony morza Czarnego oraz pod Kalikracyą.

KONSTANTYNOPOL, 28 marca (P.) Wojska bułgarskie posuwają się śmiało naprzód. Turcy pośpiesznie transportują wojska z Iznidy do Czataldży. Wojska z San-Stefano postano tam również. Wszystkie okręty wojenne, znajdujące się w Dardanelach, udały się do Silistryi w celu powstrzymania bułgarów ogniem działowym.

KONSTANTYNOPOL, 28 marca (P.) Według prywatnych doniesień, grecy wysadzili na

ład w Enos 50,000 żołnierzy dla udzielenia pomocy bułgarom pod Czataldżą.

KONSTANTYNOPOL, 28 marca (P.) Otrzymało tu wiadomość, że bułgarzy zdobyli 2 forty na linii Czataldża i przerwali lewe skrzydło tureckie.

Bitwa toczy się pod Czekmedze.

Pociski sięgają Kademkioj.

Sztab główny cofnął się do San-Stefano.

Włościanie z rodzinami uciekają do Konstantynopola.

Flota turecka udała się na morze Czarne.

Pod Skutari.

LONDYN, 28 marca (wł.) Cała uwaga skupiła się obecnie nad Skutari. Panuje przekonanie, że Czarnogóra zlekceważyła sobie żądania Europy i weźmie Skutari.

CETYNIA, 28 marca (P.) Tutejszy poseł austriacki poczynił nowe kroki wobec rządu czarnogórskiego, by Skutari nie było ostrzeliwane przez czarnogórców, dopóki komendant twierdzy nie otrzyma z Konstantynopola polecenia wypuszczenia ludności cywilnej.

O polecenie także stara się poselstwo austriackie w Konstantynopolu.

LONDYN, 28 marca (P.) Wobec skargi Czarnogórczyka na wyznaczenie mu zbyt niewielkiego terytorium w wilajecie skutaryjskim, mocarstwa, jak dowiaduje się agencja Reutersa, zamierzają wysłać do Wilajetu komisję oraz udzielić finansowego poparcia dla prac irygacyjnych i innych, przy których pomocy jeziorko Skutaryjskie lub jego część może być przekształcona na ziemię uprawną.

WIEDEN, 28 marca (wł.) Posłowie mocarstw, nie wyłączając rosyjskiego, poczynili w Cetynii przedstawienie co do granic Albanii i oblężenia Skutari.

Tutejsze koła dyplomatyczne sądzą, że król Mikołaj ustąpi.

W przeciwnym razie zarządzona zostanie demonstracja floty austriackiej.

WIEDEN, 28 marca (wł.) Źródła tutejsze stwierdzają, że posłowie rosyjscy w Białogrodzie i w Cetynii nie otrzymali dotychczas instrukcji od swego rządu, przez co akcją mocarstw w kwestyi Skutari uległa nowej zwłoce.

KONSTANTYNOPOL, 28 marca (wł.) Na żądanie ambasadora austriackiego, Palavicini'ego Porta pozwoliła dowódcy Skutari wypuścić ludność cywilną z twierdzy.

Z ostatniej chwili.

Londyn, 29 marca (wł.) „Pall Mall Gazette” donosi, że jeżeli Czarnogórze nie spełni żądań mocarstw, to rozpocznie się blokada całego wybrzeża czarnogórskiego przez zjednoczone floty wszystkich mocarstw, które postanowiły za wszelką cenę położyć kres dalszemu rozlewowi krwi. Rosya miała podobno poczynić przedstawienia u rządu bułgarskiego, aby ograniczył swoją akcję wojenną do linii Czataldża.

Londyn, 29 marca (wł.) Dr. Danew przybywa do Londynu, aby Greyowi, jako przewodniczącemu konferencji ambasadorów, przedłożyć zgodę na pośrednictwo mocarstw, na warunkach przez wielkie mocarstwa podanych. Bułgaria zgadza się zasadniczo na te warunki, żąda jednak innej, niż ta, jaką wytknęły mocarstwa, linii granicznej na wschodzie i żąda odszkodowania wojennego.

Londyn, 29 marca (wł.) „Daily Mail” donosi z Konstantynopola o klęsce Turków pod Czataldżą. Dnia 24 bułgarzy wykonali atak na pozycje tureckie, przyczem Turcy stracili 17000 zabitych i rannych. Linii obronnej nie udało się bułgarom przełamać. Wobec tej klęski wezwano wojska Enwer-beja, stacyonowane w San-Stefano, na pomoc pod Czataldżę.

Białogród, 29 marca (wł.) Serbskie biuro prasowe stwierdza, że druga serbska dywizja, wraz z kawaleryą brała w walce pod Adrianopolem wybitny udział. Kawalerya w liczbie 1200 jeźdźców wkroczyła pierwsza do miasta.

Białogród, 29 marca (wł.) Wielkie zdziwienie budzi tu fakt, że telegramy bułgarskie zaledwie wspominają o udziale wojsk serbskich przy wzięciu Adrianopola, podczas, kiedy gazety stwierdzają, że 20 pułk serbski wszedł, jako pierwszy do zdobytej twierdzy.

Dzienniki są również poinformowane, że do Adrianopola wkroczyła na czele wojsk serbska konnica. Nie mogła to być konnica bułgarska, ponieważ bułgarzy posiadają pod Adrianopolem zaledwie 130 jeźdźców. Wobec tego dzienniki tutejsze stwierdzają, że serbowie brali główny udział przy zajęciu twierdzy i że należy się im przeto główna część zdobyczy wojennych, których wartość oceniono na 150 milionów franków.

Dalej donoszą, że Szukri pasza odesłał był pierwotnie swoją szpadę generałowi serbskiemu, Stefanowiczowi i dopiero, kiedy gen. Iwanow oświadczył, że jemu wyłącznie przysługuje prawo pertraktowania z Szukri paszą, szpadę dowódcy wręczono gen. Iwanowowi.

Wiedeń, 29 marca (wł.) Z rozkazu Wysokiej Porty wysłany został do komendanta Skutari, Essada paszy parlamentaryusz austriacki zawiadomieniem, że Porta zgodziła się na wypuszczenie ludności cywilnej z miasta.

Sofia, 29 marca (wł.) W Adrianopolu znaleziono wielkie zapasy mąki, które natychmiast rozdano ludności.

Sofia, 29 marca (wł.) W walce pod Adrianopolem padło 14,000 żołnierzy bułgarskich.

Konstantynopol, 29 marca (wł.) Tureckie ministerium wojny wydało komunikat urzędowy, ogłaszany na ulicach Konstantynopola, że wiadomość o upadku Adrianopola jest nieprawdziwa. Wiadomość tę rozsiewają ludzie złej woli, którym zależy na upodleniu Turcyi.

Urzędowy komunikat stwierdza nawet, że pod Adrianopolem nie zaszło nic nowego, a na linii Czataldża Turcy odnoszą ciągle zwycięstwa.

Berlin, 29 marca (wł.) Na naczelnych stanowiskach w ministerium marynarki mają niebawem zaistnieć zmiany.

Wiedeń, 29 marca (wł.) Z okazji pobytu następcy tronu w Polii z powodu wizytacji floty, lotnik Vantel, chcąc powitać arcyksięcia, podjął lot na aeroplanie, lecz spadł ze znacznej wysokości i potłukł się dotkliwie. Arcyksiążę gratulował mu, że nie poniósł śmierci.

Londyn, 29 marca (wł.) „Daily Express” donosi z Cetynii, że czarnogórski urząd dla spraw zagranicznych oświadcza kategorycznie, iż absolutnie nie zgodzi się na rozstrzygnięcie przez mocarstwa sprawy Skutari i stwierdza, że wszelkie usiłowania utworzenia wolnej Albanii — są skierowane ku temu, aby zabić Czarnogórze. Oblężenia Skutari Czarnogórze nie zaniecha. Gazeta oświadcza, że poza Czarnogórzem stoi Rosya.

Konstantynopol, 29 marca (wł.) Na wczorajszej konferencji ambasadorów obcych mocarstw obradowano nad kwestyą obrony cudzoziemców w Konstantynopolu. Uchwalono sprawę tę powierzyć rządowi tureckiemu. Omawiano wspólną notę do Turcyi. Decyzja zapadnie na dzisiejszem posiedzeniu konferencji.

Adrianopol, 29 marca (wł.) Od serbskiego generała wojsk, stacyonowanych w Mustafá paszy, otrzymał generał wojsk bułgarskich, czynnych przy zajęciu Adrianopola, telegram następującej treści: Przesyłam gorące, braterskie uczucia armii serbskiej z powodu zajęcia Adrianopola i rozbicia olbrzymiego panczerza mahometan. Sława Wam!

Paryż, 29 marca (wł.) Gazety rzymskie powtarzają uporczywie pogłoskę, że król Mikołaj czarnogórski został zamordowany lub umarł na-

gle. W Paryżu sądzą, że wobec podeszłego wieku króla i wyczerpania sił, spowodowanego przez wojnę, nagła śmierć króla jest bardzo możliwa. Potwierdzenia tej sensacyjnej pogłoski narażenie brak.

Ateń, 29 marca (wł.) Czynione są tu rozległe przygotowania do pogrzebu króla greckiego. Zwłoki zamordowanego króla wystawiono w katedrze na widok publiczny. Olbrzymie tłumy odwiedzają trumnę. Poseł serbski w Atenach złożył na grobie króla wieniec od króla Piotra serbskiego z następującym podpisem:

„Jerzemu I-mu, przyjacielowi i sojusznikowi, król Piotr I-szy.

Sofia, 29 marca (wł.) Urzędowa agencja bułgarska zamieszcza telegram, wysłany przez generała Iwanowa do generalissimusa Sawowa następującej treści:

Adrianopol poddał się wojskom bułgarskim. Dnia 26 b. m. o godzinie 10 przed południem wszystkie forty wschodnie wzięte zostały z rozwiniętymi sztandarami. Po stracie fortów, Turcy zaprzestali ognia i poddali się. Wojska serbskie brały w walce udział tylko demonstracyjny.

Wiedeń, 29 marca (wł.) Z Konstantynopola donoszą, że rząd turecki zgodził się na wypuszczenie ze Skutari ludności cywilnej i wysłał odpowiednie instrukcje Essadowi paszy. W tureckich kołach rządowych sądzą, że Essad pasza zgodzi się na wypuszczenie ludności w tym tylko razie, jeśli armia oblegająca zaniecha bombardowania miasta i ograniczy się do blokady twierdzy, zmuszając ją głodem do poddania się.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszem zwracam się do Szan. Pana z uprzejmą prośbą o łaskawe podjęcie w poczytnym Swem piśmie działalności agitacyjnej ku powiększeniu frekwencji w Teatrze Polskim. Wzorowem wykonaniem czwartkowej premiery „Święto pokoju” Hauptmana teatr nasz dowiódł, że umie stanąć na wysokości zadania i zadowolić najwybredniejsze nawet wymagania, co powinno przelamać apatyę publiczności, skazującą teatr na zagładę.

Za pośrednictwem poczytnego pisma Szan. Pana zapewniamy publiczność łódzką, iż dyrekcya, reżyserya i artyści, i nadal dokładać będą wszelkich starań, by doborem i wykonywaniem sztuk odpowiedzieć wymaganiom polskiego ogółu łódzkiego.

Z poważaniem
Zarząd Tow. teatralnego polskiego w Łodzi.

Leon Golc, dr. Barciński.

Poparcia teatrów polskiemu nie odmawialiśmy nigdy, stojąc zawsze na stanowisku życzliwym i bezstronnem.

O ile zatem obecnie teatr stanie na wysokości zadania, znajdzie niewątpliwie nie tylko w nas wyrozumiałych krytyków, ale i w szerokich sferach naszego miasta stałych bywalców i zwolenników.

Redakcja.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 29/III 1913 roku.)

	Zad.	Ofiar.	Tran.	Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	40.05	—	—	B-ku D. War.	499	400
4% Renta	91.40	93.40	93.00	B-ku H. War.	—	443
5% Poż. z 1905	—	—	—	Lodz.	438	339
5% Poż. z 1906	—	—	—	Akc. Lippey	185	183.25
Premj. I emis.	459	449	—	Putilow	—	182
II	358	348	—	Rudki	—	182.50
Szlacheckie	341	351	—	Starob.	—	258
4% Lis. Ziam.	88.85	87.85	88.45	Zawier.	—	272
4% Lis. Warsz.	81.25	—	—	Zyr. zak.	—	—
4% Lis. Warsz.	81.60	80.60	81.10	5% L. Piotrk.	—	—
4% Lis. Warsz.	80.50	80.50	—	5% L. Częst.	—	—
5% Lódz. VIIa.	93.00	90.00	—	4% L. Częst.	—	—
4% Lódz. V	83.50	81.50	—	Bank K. m. Z.	—	—
4% L. Z. L. VII	85.75	85.20	—	Rudzki a. ak.	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. L.

Data	Baromet. sprowadzony do 0° st.	Temperatur. w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (w sekundach)	U w a g i
28/III 1 popoł.	742.4	10,0	87	Pn W 1	Z dnia 28/III Temperatura max. +11,5°C. min. — 0,8
28/III 9 wiecz.	744.5	7,0	92	W 1	Opada 0,0 mm
29/III 7 rano	748,0	5,8	84	Pd 2	

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Szukosława. Jutro Dobromira. W poniedziałek: Zbigniewa. We wtorek: Sandomira.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 65). Dziś „Święto pokoju“ Hauptmana Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Wicek i Wacek“ Przybylskiego. Początek o g. 6 do 4 pp.—„Święto pokoju“. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— W poniedziałek „Pies gończy“. Początek o godz. 6 do 4 pp.—„Święto pokoju“. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Dama kameliowa“ Dumasa. Początek o godz. 8 m. 15 w.

— Jutro „Jarmark małżeński“ Okonkowskiego. Początek o g. 3 pp.—„Dama kameliowa“. Początek o g. 8 m. 15 w.

— W poniedziałek „Wesele“ Wyspiańskiego. Początek o g. 3 pp.—„Zbójcy“ Szyllera. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś og. zebr. Stow. wzaj. pomocy pracujących w przemyśle i handlu (Wólczańska 23) o g. 8 wieczorem.

— Jutro organiz. zebr. Tow. muz.-dram. „Guttenberg“, (w sali Stow. prac. druk.) o godz. 6 do 11 rano.

TOW. KRZ. OSWIATY. Dziś w sali T. K. O. (Mikołajewska 11) p. M. Przedborski wygłosi odczyt p. t. „Arystoteles i filozofia po Platonie i Arystotelesie“. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Jutro p. Eugeniusz Sokolowski wygłosi odczyt p. t. „Postęp a życie“. Początek o g. 4 pp.

ODCZYT. Jutro staraniem Towarz. „Wiedzy“ (w sali koncertowej, Dzielna 18) p. Bukowiński mówi będzie „O Adamie Asnyku, jako poecie i myślicielu“, o godz. 8 wieczorem.

STOW. ROB. CHRZ. (Dom Ludowy, Przejazd 54) Jutro przedst. Kółka dramat. „Stare Miasto“, benefis T. Orłowskiego. Początek o g. 7 pp.

— W poniedziałek „Kmicic“ Sienkiewicza. Początek o g. 8 wiecz.

ZE STRAŻY. Dziś o godz. 6 do 8 wieczorem zebranie członków 1, 2, 3 i 4 oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym I oddziału.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. W niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.



Forman przeciwko katarowi nosa

Puszka 25 kop.

Baczność! Istnieją naśladownictwa w bliźniaczo podobnym opakowaniu.

Prawdziwy jest tylko Forman firmy Lingner w Dreźnie.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A! Meble używane i nowe magazyn mebli Władysława Romiszowskiego ul. Piotrkowska 117. I piętro. Posiada na składzie duży wybór, salonów sypialnych, stołowych pokoi, a także eleganckie urządzenia kuchenne jak również i pojedyncze meble, gięte meble patentowane po fabrycznych cenach, oraz różne drobiazgi. Zamienia stare na nowe, kupuje. W niedziele przedświąteczne otwarty od 1-ej po poł. do 8-ej w. 3045-10-9

A!A!A! Tanio do sprzedania suknie kolorowe i białe wełniane, oraz bluzki używane i kostyumi. Przejazd nr. 48 m. 12. 2145-6s-4

A!A!A! Nauczycielki, wychowawczynie, frablanki bony z szyciem wszelkich narodowości z dobremi świadectwami poleca pierwszorzędné Biuro Nauczycielskie F. Sekowskiej Przejazd 14. 2416-6-3

A! Meble wyprzedam z kilku pokoiów byle zaraz oraz gramofon maszynę, otomanę, z lustrem Piotrkowska 192 m. 5. 2556-2-1

A!A!A! Pierwsza szkoła rękodzielnicza dla kobiet nagrodzona wielkim złotym medalem na wystawie rzemieślniczej w Łodzi A. Krowickiej i L. Jasińskiej, ul. Karola 16. Zapis uczeń codziennie od 3-6 pop. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wydaje świadectwa z prawem szkół rękodzielniczych w Warszawie. 3803r-s

A! Meble wyjeżdżając sprzedam za bezcen byle zaraz otomanę, tremo, stół, krzesła, szafy, bielizniarkę, łóżka z materacami, lampę, zegar, maszynę. Rokicińska nr. 7-8 stróż wakaże.

A!A!A! Nauczycielki i bony otrzymają korzystne posady Biuro Ludwiskiej Piotrkowska 109 (parter). 2387-4-4

A! Meble różne z salonu, stołowego sypialnego, szafy, otomanę, biurka, bibliotekę, lustro, lampy, obrazy, szatkę kawalerską, stoliki, słupy, palmy, zegar, wyprzedam bardzo tanio wyjeżdżając ul. Pańska 54-1. 1754-15*-13

A! Otmiany, łóżka, szafy, biurka, bielizniarki, stoły, krzesła sprzedaje tanio Rozwadowska 14 tapicer. 2554-1

A! Meble salonowe, stołowego, sypialnego szafy, łóżka, otomanę, biurko, bibliotekę, lustro, lampę, obrazy, słupy, sprzedam zaraz bardzo tanio wyjeżdżając Nowo-Cegielnianą 6-7 front. 2360-10-3

A! Meble z 4-ch pokoiów sprzedam tanio Południowa 24-14. 2362-3*-1

A! Meble rozsprzedam z trzech pokoiów oraz maszynę nożną gramofon Konstantynowska 33 m. 14. 2535-2-1

A! Meble z 4-ch pokoiów i maszynę nożną sprzedam Południowa 24-14. 2178-3*-3

W dniu 23 b. m., po długich i ciężkich cierpieniach powiększyła grono aniolków

§. p. Zochna Witkowska

przeżywszy 1 i pół roku.

Wyprowadzenie drogich nam szczątek odbędzie się dnia 30 b. m., o godz. 3 i pół po południu z domu żałoby przy ulicy Zgierskiej Nr. 64, na Stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskani Rodzice.

1070

Dla łatwiejszego dopięcia celu przy załatwianiu interesów,

trzeba nauczyć się języków nowożytnych.

Co pomyślicie o kupcu, zachwalającym swój towar w języku obcym?

Jeżeli nie znacie języków nowożytnych, nie możecie dokładnie porozumieć się z cudzoziemcem.

Szkoła Berlitz'a oferuje Wam wszystkie udogodnienia, aby zapobiedz nieznajomości języków.

1-o Metoda nauczania łatwa i praktyczna.

2-o Nauczycielowie doświadczeni, mający wymowę doskonałą.

3-o Kursy zbiorowe.

4-o Lekcje oddzielne udzielane bądź to w szkole, bądź to w mieszkaniu ucznia.

5-o Cena przystępna dla wszystkich.

Kursy BERLITZA

Nowy Rynek 2. Telef. 10-63.

Zapisy przyjmuje się codziennie od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.

937

Nowo zbudowana fabryka drożdży „PILICA“

w Pilicy, gub. kieleckiej,

poszukuje przedstawicieli i agentów

na oddzielne rejony.

Piśmienne zgłoszenia przesyłać pod adresem: „Główny Skład Drożdży Pilickich w Zawierciu“.

988

poczta Zawiercie.

OFIARY.

Dla robotników pozostających bez pracy.

(Do uznania Red. „Rozwoju“)

Zamiast wieńca na grób ś. p. Władysława Mirkowskiego, koledzy 8 rb.

Fogler 55 kop.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

(Do uznania Redakcyi „Rozwoju“).

Zamiast wieńca na grób ś. p. Władysława Mirkowskiego, koledzy 40 rb.

Na głodnych.

(Na głodnych).

(do uznania Redakcyi).

Dr. Franciszek Koziołkiewicz 3 rb.

Na wpisy przy szkole Radwańskiego

T. Kucińska 1 rb. 50 kop.

Józefa Majewska

(krawcowa)

wróciła z Pesztu i Wiednia. Dzielna № 31. 1066

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

Łódź, św. ANDRZEJA № 3.

„KU PRAWDZIE“

powieść z pierwszych czasów chrześcijaństwa, bogato ilustrowana. Rzecz dzieje się w Pompei. 193

Nasiona tylko Erfurckie

KWIATÓW I WARZYW POLEGA
W WIELKIM WYBORZE

J. Skorasiński

dawniej J. Gernoth,

Konstantynowska № 37.

Cenniki na żądanie wysyłam franco 650

Wólczańska № 28, róg Zielonej № 15

od 1/14 lipca r. b.

Projekty, kosztorysy, oszacowania oraz dozór techniczny

przyjmuje biuro architektoniczno budowlane

Nebelski i Referowski Architekci m. Łodzi ulica Zawadzka № 5.

W interesach biura przyjmują z wyjątkiem świąt do 11-ej rano i od 3-ej do 5-ej po poł.

517

Inż. Nebelski, Przejazd 36, telef. 51

Inż. Referowski, Zawadzka 5, tel. 417

Lasino

Szpieg Intrygantka

Sensacyjny dramat w 2 aktach z życia wojennych organizacji szpiegowskich.

Akt I W twierdzy Magdonald. — Akt II Wysadzenie w powietrze.

Młodzi artyści

wspaniała komedia

Nad program:

Siła Duszy

Od dziś do poniedziałku 31 marca włącznie

między innymi:

Dramat w 3-ch częściach. **Artyści Nordisk** z panią Thompson i p-em Harrison w głównych rolach.

Orkiestra koncertowa „Sextet”.

ODEON

Dyrektor S. Śliwiński.

Od soboty dn. 29 do poniedziałku dnia 31 marca 1913 roku !!! Sensacja!!!
Rozgłośny dramat-kryminalny w 3 częściach w wyk. art. król. teatru w Madrycie

„Tajemniczy Dzems”

(III-oja serya Pinkertona i wiele innych obrazów).

Najlepszy Sextet muzyczny. Uwaga: Codziennie przedstawienie dla młodzieży od 4-5 p.p.

Teatr „LUNA”

Od dziś soboty 29-go do poniedziałku 31-go
marca włącznie:

Demonstrowany będzie wspaniały program. Na całość między innymi złoży się wspaniały, sensacyjny dramat w 3-ch częściach, osnuty na tle życia pewnego miliardera w wykonaniu pierwszorzędnych sił artystycznych pod tytułem

CZARNY KLOWN

Wspaniałe dekoracje.

Zdumiewająca gra.

Sceny skutków wywołanych przez syndykat przedsiębiorców.

947 Od wtorku do piątku włącznie od 1, 4 do 5-ej po południu przedstawienie dla dzieci.

W sali koncertowej 14 marca zgubiono:

1) Paszport wydany przez Magistrat m. Będzina, na imię Joela Izaaka Hirsberg. 2) 1 premiówkę z 1864 roku ser. 18702 № 46; 3) Weksel na 500 rubli z wystawienia Abeshausa, płatny w Moskwie 30 III st. st.; 4) Weksel z wyst. tegoż in blanco na Rb. 400.—; 5) Zaliczenia kolejowe za Nr. Nr. 18895 do st. Bielsk rb. 29.54; za Nr. 18898 do st. Ostrołęka rb. 54.10; za Nr. 13854 do st. Kijów rb. 32.50; 6) 2 dowody tutejsz. Oddz. Banku Państwa za Nr. Nr. 5520 i 5521; 7) Kwit za Nr. 1462 z dnia 15 lutego Rosyjskiego Towarzystwa Transportów; 8) Kwit Wilhelma Landau na oddane do in-kasa weksle na 200 rb. gotówką.

Ostrzeżenie przed nabyciem takowych, jednocześnie uważa się wszystkie powyższe dokumenty. Uczciwy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem Rbl. 200— l. I. Hirsbergowi, Pańska 58. 945

Tania wyprzedaż!!!

wszystkich znajdujących się na składzie towarów, po bardzo przystępnych cenach: na płaszcze od kurzu, letnie kostiumy, ubrania dziecięce etc.

Muśliny wełniane w nadzwyczaj bogatym wyborze po 40 i 50 kop. arszyn.

Materyały na kostiumy i ubrania w kawałkach po nadzwyczaj taniej cenie ::::

Wólezańska 95, I piętro
O. BAUMOWA.

Pracownia Kopoluszy Damskich

ULICA PRZEJAZD № 12

JÓZEFA KAŁADULSKIEGO

poleca na sezon duży wybór najnowszych fasonów słomkowych, również przyjmuje kapelusze do przerabiania na najnowsze fasony, prania i farbowania. Ceny umiarkowane. 1000

KUPIĘ

kucyka z bryczką

Wiadomość: Cegielniana 86, m. 12. 1056

ŚLUSARZE - BRYGADYŚCI

którzy umieją pracować podług rysunków chodły, bramy i lepsze gięte-budowlane roboty mogą się zgłosić: Ulica Długa № 162. 1054

Zaginął weksel

przy ulicy Piotrkowskiej między Nawrot i Przejazd, wystawiony dnia 17-go marca r. b. in blanco, przez Wilhelma Cerfas, na sumę Rb. 50. 1058

Młody inteligentny

CZŁOWIEK

mający praktykę w rejenturze, ze znajomością buchalterii pojedynczej i podwójnej, poszukuje odpowiedniej posady, w biurze, lub przy fabryce. Oferty w administracji „Rozwoju”, pod literami „A. W.”. 1048

Nadzwyczajna okazja!

1000 odpasowanych bluzek czysto-wełnianych z jedwabnymi efektami, w różnych kolorach i pięknych deseniach sprzedaje się pojedynczo i hurtowo po rb. 1 k. 65 za sztukę. Adres: Bracia Ondraczek Miedziana 6, dom własny przy Wodnym Rynku. 1044

Fotografia

do sprzedania w dobrym punkcie, egzystująca 20 lat, za 800 rb.; może być spłacana na raty. Wiadomość u Zalcmana, Zachodnia № 28. 1052

DO KIJOWA

Potrząbny KORESPONDENT-

handlowiec, polak, znający gruntownie język niemiecki oraz pożądanym francuski do biura agent. komisowego na pensję i proc. Oferty pisemne ze wskazaniem dotychczasowej pracy, referencyjne i świadectwa pod „Korespondent-handlowiec” do Biura Ogłoszeń „REKLAMA”, Kijów, Kreszczatyk № 41. 927

Dr. med.

KAROL RIEDER

Choroby dzieci

Nawrot 7,

Przyjmuje od 4 — 6. 1050

Lekarz weterynaryj

S. WOLMAN,

Piotrkowska 145. Telefon 29-00. Porady w zakresie lecznictwa wchodzące, diagnostyczne szczepionki, ekapertyzy. 3455

Przejazd № 8.

Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro. Przyjmuje od 9 — 12 i od 6 — 8 w.

Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa
Konstantynowska 12.

Przy syphilis (zastosowanie preparatu „606“ i „914“ od 8—1 i 6—8, dla Pań od 5-6 w Niedziele 9-8. Osobom porzekalnia

Dr. LITMANOWICZ

Krótka 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-01. 3011

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Plekarski

PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—3 wiecz., kobiety od 4—5. 1351—r.

NIE ZANIEBUJĄCIE NIGDY PRZEZIEMBIENIA I ZAŻYWAJCIE NATYCHMIAST

TRISAN DE HOMMELA

PRZY KASZLU, CHRYPCIE, KATARZE i wogóle CHOROBAH ORGANÓW ODECHOWYCH i GARDLANYCH. PROSIMY ŻAĆ IMIE DE HOMMELA.

119

1835

Skład win

M. D. OKOJEWY

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. **Wino żołądkowe № 7** w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWY, Dzielna № 11. **OLIWA** do lampek 20 kop. funt. **KNOTKI** bezpłatnie.

W dniu 6 lutego r. b., została otwartą przy ulicy Zgierskiej № 64, Kasa pożyczkowa p. n.

Bałucki Lombard Prywatny.

Pod zastaw przyjmuje wszelkiego rodzaju towary i przedmioty wartościowe. Biuro otwartą codziennie od 9 rano, do 4-ej po południu. 715

Na wsi, 8 wiorst za Zgierzem, szosą do Strykowa jest do sprzedania zaraz gospodarka, 8 morgów ziemi włościańskiej, pszennej i żytniej z ogrodem owocowym, dom murowany większy niż włościański, zdalny dla rzemieślnika i włościanina, stodoła, 4 i pół morgi obsiane oziminą, koń, wóz i porządki gospodarcze 2,500 rb a potrzeba tylko 2,000 rb. Małe Kiełminy gm. Dobra.

Wiadomość: u F. Bosińskiego, ul. Długa № 2, mieszkania 4 sieni 10, od 6-ej godziny wieczorem, domy rodzinne I. K. Poznański. 1302

Pierwsza Łódzka chrześcijańska

Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże 3501

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenie nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3456

Na miejscu duży wybór manekinów.

Kto cierpi na odci ski lub też na brodawki, niech natychmiast używa amerykańskiego środka „CORRICIDE” De Keene firmy „The Keene Co. w New-Yorku”, a wtedy w przeciągu 5-ch nocy uzyska zupełne wyleczenie. Tysiące podziękowań! Skutek zapewniony! Nieszkodliwość zagwarantowana! Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach po niższej cenie (celem wypróbowania) tylko do 1 stycznia 1914 z 60 k. na 35 k. Generalna reprezentacja na całą Rosyę: H. Neuman, Łódź, Piotrkowska 89, tel. 16-20. 525

Wiem KAZIM

Wszystko, co jest dobre, jest zdrowe.

JEDYNE UZNANE PRZYZ KOBIECY CZEGO ŚWIATA

WIEZAPRZECZENIE RADYKALNIE USUWA Piegry, wagner, plamy, ogorzelizne, zmarszczki i inne braki cery.

769

Od 1 lipca 1913 roku są do wynajęcia

WIESZKANIA

składające się z 3-ch i 4 pokojów ze wszelkimi wygodami przy ul. Długiej № 61. Dowiedzieć się na miejscu. 980

Letnie mieszkanie.

Pokój duży słoneczny, kuchnia i przedpokój. Polwark Janiszewice, od Zdunskiej Woli, 1 i pół wiorsty szosą. Wiadomość na miejscu, Koźmiński. 1006

POSZUKUJĘ

energicznego spółnika lub spółniczki do cukierniczo-mlecznego zakładu z udziałem pracy potrzebna gotówka od 2000 rubli interes jeden z pierwszorzędnym. Oferty sub M. M. 189 Rozwój. 1015

Koldry, poduszki, bielizna pościelowa, pierze, wata.

Przejazd 16. 425

WIELKI CZAS

wiedzieć każdemu, że jest do nabycia w każdym sklepie najlepsza pasta do czyszczenia i konserwowania obowią pod nazwą „Pomalina” która za swą dobroć została nagrodzona trzema złotymi medalami. Kantor w Łodzi, Piotrkowska 10. Telef. 24-91. 105

Przeciw kokułszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy. „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze.—Cena flakonu 1 rb. Żądać wszędzie.—W Łodzi u Spiessa 1569-4-1

Za 10,000 rubli

sprzedam dom o 16 mieszkańach z piekarnią i 2-ma morgami lasu sosnowego i morga ogrodu owocowego, w Rudzie Pabianickiej. Wiadomość na miejscu u p. Kosińskiego albo w Łodzi u p. M. Rothmana na ul. Pafiskiej № 8. 1872

NAUCZYCIEL

udziela korepetycji oraz przysposabia na różne świadectwa. Piotrkowska 117 m. 17; zastać można od 5-8. 804

FOSMOZA

NATYCHMIAST

597

Letnie mieszkania

do wynajęcia; 5 wiorst od stacyi dr. żel. Warsz-Wied. Rogów, las, łąki, kąpiel. Mieszkania 2 i 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość: Ul. Piotrkowska 48, skład firmy Kindlera, adres listownie: Rogów, W. W. Kindler. 775

Sąd Okręgowy Piotrkowski

wyrokiem z dnia 5 (18) marca 1913 r. postanowił ogłosić upadłość

Łódzkiego fabrykanta

Ottona Stadtländera,

oznaczając początek upadłości od dnia 11 (24) lutego 1913 roku majątek upadłego, wszędzie gdziekolwiek by się znajdował, opieczętować.

Sędzią Komisarzem upadłości mianować

Członka Sądu, J. Cholewickiego,

a kuratorem:

Adw. Przys. Władysława Piaszczyńskiego.

Upadłego Stadtländera osadzić w areszcie dla dłużników wyrok niniejszy ogłosić w ustanowionym porządku i opatrzyć rygorem natychmiastowej wykonalności.

Piotrków, dnia 15 (26) marca 1913 roku.

Za zgodność świadczy

Kurator masy

Adwokat Przysięgły

Władysław Piaszczyński.

Sędzia Komisarz

masy upadłości fabrykanta łódzkiego

Ottona Stadtländera,

z mocy art. 476—480 Kod. Handl. wzywa wierzycieli tejże masy, aby stawili się dnia 19 marca (1 kwietnia) 1913 roku, o godzinie pół do 10 rano do Sądu Okręgowego w Piotrkowie do pokoju dyżurnego Członka Sądu, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyka masy.

Piotrków, dnia 7 (20) marca 1913 roku.

Sędzia Komisarz

J. F. CHOLEWICKI.

Garnitury

z francuskiego szewiotu 18.50, 21.50.
reklamowe garnitury 12.50
z najlepszych materiałów 32.00 26.50.

Wykwintne wykończenie.

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

921

№ 2052

Wyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty listopadowej 1912 r. wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godzinie 11-ej zrana, w kancelaryi Wydziału Hypotecznego, przy ulicy Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 54d przy ulicy Zawadzkiej i Pańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 28,600; od której zaległość wynosi rb. 1426 kop. 88, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5,720, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 42,900, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) lipca 1913 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

2) pod № 57 przy ulicy Aleksandryjskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 15,000, od której zaległość wynosi rb. 658 kop. 52, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 22,500, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) lipca 1913 r. przed notaryuszem Julianem Ładą.

3) pod № 75 przy ulicy Podrzecznej i Stodolnianej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 14,000, od której zaległość wynosi rb. 903 kop. 45, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 21,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) lipca 1913 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

4) pod № 148ao przy ulicy Rybnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 4,700, od której zaległość wynosi rb. 228 kop. 22, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 940, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 7,050, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) lipca 1913 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

5) pod № 250a przy ulicy Cegielnianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 30,000, od której zaległość wynosi rb. 2,803 kop. 57, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,000, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 45,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) lipca 1913 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

6) pod № 270d przy ulicy Zachodniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 34,800, od której zaległość wynosi rb. 1,523 kop. 45, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,960, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 52,200, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) lipca 1913 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

7) pod № 271E przy ulicy Cegielnianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 38,700, od której zaległość wynosi rb. 2,552 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 7,740, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 58,050, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) lipca 1913 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

8) pod № 336a przy ulicy Północnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 14,000, od której zaległość wynosi rb. 933 kop. 74, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 21,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) lipca 1913 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

9) pod № 337cd przy ulicy Solnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,000, od której zaległość wynosi rb. 612 kop. 38, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 16,500, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) lipca 1913 r. przed notaryuszem Julianem Ładą.

10) pod № 395 przy ulicy Średniej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 27,000, od której zaległość wynosi rb. 1,678 kop. 16, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5,400, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 40,500, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) lipca 1913 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

11) pod № 697d przy ulicy Radwańskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 438 kop. 05, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 18,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) lipca 1913 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

12) pod № 745a przy ulicy Rozwadowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 35,700, od której zaległość wynosi rb. 1,620 kop. 70, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 7,140, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 53,550, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) lipca 1913 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

13) pod № 789ef przy ulicy Benedykta obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,300, od której zaległość wynosi rb. 968 kop. 78, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,660, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 34,950, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) lipca 1913 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

14) pod № 803e przy ulicy Lipowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 30,000, od której zaległość wynosi rb. 1,756 kop. 09, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,000, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 45,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 3 (16) lipca 1913 r. przed notaryuszem Julianem Ładą.

15) pod № 805e przy ulicy Andrzeja i Lipowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 30,000, od której zaległość wynosi rb. 1,844 kop. 75, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,000, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 45,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 3 (16) lipca 1913 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

16) pod № 826a przy ulicy Rozwadowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 14,000, od której zaległość wynosi rb. 958 kop. 66, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 21,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 3 (16) lipca 1913 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

17) pod № 1054k przy ulicy Łomżyńskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,500, od której zaległość wynosi rb. 685 kop. 88, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,700, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 12,750, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 3 (16) lipca 1913 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

18) pod № 1060a przy ulicy Kruczej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 719 kop. 10, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 18,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 3 (16) lipca 1913 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

19) pod № 1109a przy ulicy Mikołajewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 48,500, od której zaległość wynosi rb. 2,010 kop. 37, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 9,700, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 72,750, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 3 (16) lipca 1913 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

20) pod № 1120 przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 50,000, od której zaległość wynosi rb. 3,315 kop. 49, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 10,000, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 75,000, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (17) lipca 1913 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

21) pod № 1314b przy ulicy Nawrot, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 15,500, od której zaległość wynosi rb. 792 kop. 90 kop., vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,100, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 23,250, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (17) lipca 1913 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

22) pod № 1433a przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 53,800, od której zaległość wynosi rb. 2,124 kop. 14, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 10,760, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 80,700, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (17) lipca 1913 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

Wrazie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dniami następnego.

Łódź, dnia 14 (27) marca 1913 r.

985

PURGYL

Syntetyczny środek czyszczący i rozwalniający. Poważnie działający i przyjemny w smaku.

DIAGA BZŁ BOLDY

Najlepsze leczenie zaparcia chorób żołądka i cierpienia wotrub. Działa przeciwwzględnie w jelitach, zapobiega zapaleniu wyrostka robaczkowego i gorączkom zakaznym.

Jest bardzo dobrze znany przez dzieci.

Sprzedaj w wszystkich aptekach.

PARYZ — J. KOEHLÉ

74, Rue Redier.

Doktor

B. Donchin

specjalista

CHOROBY OCZU

Piotrkowska 69. Telefon 23-69. Lecznica ze stałymi łóżkami.

Godziny przyjęć w ambulatoryum od 10-12 i od 4-7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe.

Dr. I. SILBERSTROM

Zawadzka 12.

Choroby skóry weneryczna (stosowanie preparatu 808) moczopłciowe, Kosmetyka lekarska, usuwanie niepożądanych włosów, plam itd.) od 12-2 p. p. i od 5-8 w. Panie: 4-6. Poczta: oddzielna. Wałędzkie od 11-3 popoł. 712

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis skóra wener., choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU ENERGETYCZNYM. LICZBA 609. 748r. Przyjm. od 8-11 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i św. tylko rano.

Dr. med. Bolesław Kozłowski

PIOTRKOWSKA 56.

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 5617. Przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

Dr. W. Sulkiwicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 3 1/2-10 1/2, rano i od 4-7 1/2 w. W niedziele od 9-10 rano. Zielona 12. 347r.

Dr. med. W. KOTZIN

Ul PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuca, przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2783r

№ telefonu 21-19

Dr. H. Szumacher

Choroby weneryczne i skórne. Nawrot 2.

Przyjmuje od 8-10 i pół i 8-9 po poł. Panie od 5-6. W niedziele i święta od 4-1 po poł. 2782r

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi. Piotrkowska 120.

Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 1/2 p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3474

D. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 i pół po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10

Dla tych, którzy cierpią na kaszel, bronchitę, katar i przeziębienia zadawnione.

Mogę z czystym sumieniem zaświadczyć, że kapsułki dziegielowe Guyota są faktycznie środkiem skutecznym i działającym nadzwyczaj silnie przy tych cierpieniach, przeciw którym są zalecane.

Żuż od kilku lat cierpiałem na chroniczny kaszel, który rozpoczynał się regularnie każdej jesieni i który podczas zimy wzmagal się do tego stopnia, iż dla poprawienia zdrowia nie wystarczało mi nawet całego lata, choć wyczerpujący ten kaszel nie porzucił mnie nawet i w tym czasie.



Podczas mej choroby przyniosły mi ulgo tylko dziegielowe kapsułki Guyota, które ze względu na swe działanie przewyższają wszelkie inne środki jak syropy, pastylki itp. Już po zażyciu tylko jednego flakonu, straciłem ten uporczywy kaszel, który często przyprowadzał mnie o wymioty i dla którego niejedną noc spędziłem bezsenne, dlatego też wyrażam tu wynalazcy cale me uznanie.

Kuracja moja trwała tylko 10 dni: powróciłem zupełnie do zdrowia, do którego tęskniłem w przeciągu lat całych. Niechaj ci, którzy znajdują się w tym samym stanie zdrowia co i ja, zwrócą się do tego środka, a pewien jestem, że i oni będą również nim zachwycaeni, kapsułki te bowiem przywróca im spokojny i pokrzepiający sen i dobry apetyt, jedyne czynniki, mogące wzmożnić organizm. Wszystko to wyżej wymienione jestem gotów stwierdzić pod przysięgą i niniejszem wyrażam wynalazcy kapsułek moje najgłębsze uznanie. Podpis: Franz Bergheim, w Kosslarn, Niemcy, 3 lutego 1906 r."

Zażywanie kapsułek dziegielowych Guyota po 2-3 po każdym jedzeniu, wystarczy do wyleczenia w krótkim czasie najoporniejszego kataru i najbardziej zadawnionego bronchitu. Zdarzały się nawet wypadki wyleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegiel bowiem wywołuje rozkład płuc przez tuberkulę, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wyliczone. Najleższy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitę.

Dlatego też najlepiej waleczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegiel, otrzymany ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łatwo z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsułek dziegielowych Guyota, należy we własnym interesie odrzucać.

Żądajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Guyota. Aby uniknąć się od wszelkich pomyłek prosimy zwrócić uwagę na etykietę na flakonie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grubym i tłustym piśmem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na akos etykiety, również adres laboratoryum: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odwrócony podpis „GUYOT”. Cena kapsułek Guyot i rb. 25 kop. za flakon.

Kuracja kapsułkami Guyot wynosi mniej, niż 10 kopiejek dziennie, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby połykać kapsułek, mogą je zastąpić Smołą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego wleją zawartość jednej łyżeczki od kawy, skutek zbawienny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsułek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie.

Cena płynnego dziegielu GUYOT i rb. 10 k. za flakon.
Sprzedaż w składzie, Dom Handlowy L. Frère, N° 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata.
Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych. 3940

Nasiona
warzyw, kwiatów,
drzew it. p. w doborowych odmianach oraz narzędzia i książki ogrodnicze poleca

L. Jasiński
Łódź, Andrzeja N° 10.
Cenniki na żądanie bezpłatnie. 944

Nowootworzony skład wędlin
z salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.
Z poważaniem **JAN KIJAK,**
Wietrkowska 71, vis a vis (Pasażu Meyera). 415

SANTAL MIDY

Będąc najzupełniej nieszkodliwym zawiera Santal w stanie czystym

**= SZYBKIE =
i ZUPEŁNE
WYLECZENIE**

(bez kuby — bez wstrzykiwań)
świeżych i zastarzałych rzeżączek

na każdą kapsułkę **MIDY** znajduje się nazwisko MIDY

SKŁAD: w Głównych Aptekach Królestwa Polskiego
Skład Główny w Paryżu: 8, rue Vivienne 911

Ormonde

Tanio, dobrze, a nawet bez PIENIĘDZY!!!

powszecznie znana firma sprzedaje na sezon 1913 r. nowe typy rowarów:

Szołowe, walcowe i damskie najpierwszych w świecie wyrobionych w Anglii, marek B. S. A. Triumph, Raleigh, Rudge-Whitworth i Ormonde po niebywale przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, poczynwszy od 3.50 kop. miesięcznie.
Ceny got. od rb. 65.

Największy dom Automobilowo-Rowerowy

„The New Maison-Ormonde”
Warszawa, Nowy Świat 72.
Oddział w Łodzi, ul. Spacorkowa N° 40.
Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie. 881

Najwyższe nagrody za maść

„Radical”
„RADICAL”
Najskuteczniejsza maść

podług opinii lekarzy i dziekiennych listów pacjentów poleca się od Reumatyzmu, Ekzemy, Skrofuiów, Hemoroidów, Ran, Oparzenia i wszelkich chorób skórnych.
Żądać w aptekach i składach aptecznych. Kantor w Łodzi (Piotrkowska 10) w podwórzu tel. 24-91. Przedstawiciel 4167 F. KOZAN.

Dla każdego nadaje się buljon MAGGI™ w kostkach.

Połany jedynie wrzącą wodą wydaje natychmiast smaczny buljon, używany jako znakomity wzmacniający napój dla zdrowych i chorych, dla przeciążonych umysłową lub fizyczną pracą i dla myślących, turystów i t. p.

Buljon MAGGI™ w kostkach w zadziwiający sposób wzmacnia momentalnie słabe zupy, sosy, jarzyny i t. p., służy pozatym do gotowania jarzyn, ragout i t. p., oraz do przyrządzenia mięsnych sup z domieszkami.

1 kostka na kwaterek wody

Wszędzie do nabycia.

Prawdziwy tylko z nazwą MAGGI oraz marką ochronną „krzyż gwiazda”

KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEBBANY, NIEŻYT OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY BYWAJĄ USUWANE DZIĘKI UŻYCIU CAPSULEK COGNET

Jest to lek znakomity przeciwko wszystkim CHOROBOM PŁUCYNYM

PARYZ, Rue de Saintonge, 48 i wszystkie apteki.

DROGOCENNA KSIĄŻKA DARMO.

Wyśle mi swój adres tylko w zamkniętym okładku i wysłam Wam dla obznajnienia się bezcennej (nie przysyłając ani pieniądze, ani mojej krótki samouczek o HYPNOTYZMIE, ROMANCY, FIZJONOMII, FRENOLOGII, AFROLOGII I ASTROLOGII z rysunkami i tabelami).

Tej książki dowiedzie się dużo ZADZIWIĄCZAJĄCO, NOWEGO I WAŻNEGO o sobie, o bliźnich, o przyjaciółach i znajomych.

Za pomocą tej książki łatwo określić jest CHARAKTER, PRZESZŁOŚĆ, TERAZNIEJSZĄ I PRZYSZŁOŚĆ.

Adresujcie: PSYCHO-FRENOLOG CH. M. SZYLLER-SZKOLNIK, WARSZAWA, PIĘKNA 25-14

AGATOL proszek 20 i 35 k.
pasta 20 k.
ellisir 80 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Najlepsze do zębów

Odnaczony na 6 wystawach najwyższemi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, daje im zdrowy i biały wygląd.

Żądać wszędzie! 2807-48

Zakład ogrodniczy „Radogoczczy” C. Wielońskiego
ul. Brzezińska nr. 1 (ogród plebani)

otworzył tanią kwiaciarnię, flance w sezonie, przesadzanie roślin pokojowych, ziemia do doniczek. Podejmuje się zakładania ogrodów, utrzymywania takowych, ubierania balkonów, dekoracyi kosiolów i t. p. wszelkich robót w zakresie ogrodnictwa. 914

Ból głowy i Migrenę
z kogutem

marka fabr.

natychmiast usuwa „Migrano-Nervosin” bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już fałszyfikaty! Więć żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych tylko w Płocku i z podpisem wynalazcy A. Gaseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 417

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica zębów
 lekarza d-ty H. Pruss.

1593
 Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparacje sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo niskie.

Marka fabryczna: Słońce w trójkącie.

Marka fabryczna: Słońce w trójkącie.



Na nadchodzące święta
Gustawa Keilicha
Ocet stołowy № 1

873

niezbędny.

Dostać można wszędzie.

Fabryka: ul. Orla 25. Telefon 9-95.
 Sprzedaż detaliczna: ul. Widzewska 143 róg Orlej.

Butelka oryginalna.

Wyststrzegać się podrabiań.

Wyststrzegać się podrabiań.

Przy używaniu niektórych gatunków pudru, cera psuje się i staje się nierówną i spierzekniętą, co jednocześnie szkodliwie odbija się na zdrowiu.

Dlatego też oszczędność przy kupowaniu pudru jest źle zrozumiana.

Należy używać jedynie tłusty puder № 4711, zwracając przy kupnie uwagę na to, ażeby w rzeczywistości był „Tłusty puder z № 4711”, gwarantujący zupełną nieszkodliwość i nadający cerze świeżość i młodość. Cena pudełka 30 kop.

359

Placze, Kostiumy, Suknie wykonane w pracowni sukien „Stanisławy” Przejazd 48, (II-ie piętro) odznaczają się szykiem i elegancją. Pracownia otwarta do godziny 8-ej wieczorem.

PIERWSZA LECZNICA
lekarzy specjalistów
 dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej).
 Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10—11 i 4—5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybulski codziennie od 1—2 i od 8—9 wieczorem.
 Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—5 codziennie.
 Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3—4 codziennie.
 Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.
 Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.
 Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.
 Analiza krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek.
 — Porada dla niezamożnych 50 kop.

Magazyn kapeluszy damskich
F. CHLEBOWSKIEJ,

istniejący od lat 10.
 Poleca galanterię: kołnierzyki męskie i damskie, mankiety, krawaty, zaboty, szale wieczorowe, serdaki, rękawiczki, męskie i damskie chusteczki i wszystko w zakres galanterii wchodzące.
 3855

Benedykta № 35. ŁÓDŹ. Benedykta № 35.

Opony i kieszki do rowerów,

oraz wszelkie gumowe części do rowerów z najlepszej gumy i najtrwalsze w użyciu poleca

T-wo akc. „KAUCZUK” w Rydze

dawniej fabryka gum. „RUSSIA” B-ci Freysinger.

Na nadchodzący sezon polecamy nasze specjalne marki: „Freysinger-Prima”, „Kauczuk-Prima” i „Rekord”, które wyrabiamy za pomocą najnowszych maszyn w najwyższej doskonałości.

Sprzedaz hurtowa w fabrycznym składzie: w Warszawie, Marszałkowska 130, filia w Łodzi, Mikołajewska 22. Składy: w Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Odessie, Baku, Permie, Rostowie n. D., Kiszyniowie Czycie i w Rydze.

NA ŻĄDANIE WYSYŁAMY CENNIKI BEZPŁATNIE. 655

Oddział sprzedaży towarów

przy VI-ym Towarzystwie Pożyczkowo - Oszczędnościowym
 Łódź, ul. Przejazd № 14, telefon 28-28.

Poleca towary na ubrania męskie gwarantowanej drogi po cenach fabrycznych.
 Sprzedaż odbywa się w godzinach biurowych t. j. od 10-ej rano do 3-ej po południu, a oprócz tego we wtorki, w czwartki i w soboty od godz. 6-ej do 8-ej wieczorem

Zjednoczone fabryki
Wyrobow Ogniotrwałych
 dawniej **O. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850
 Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Kinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i Kurki.

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź—Pasaz Szulca № 3,
 Telefon 547. 129

Blizko kolei i przy tramwaju plac duży

z magazynami, szopą, stajnią i 1 mieszkaniem oddam na kilka lat w dzierżawę. Wiadomość na miejscu, Radwańska № 26. 1030

Drzewa owocowe

róża jagodowe, krzewy zdobne, w najlepszych gatunkach krajowe i zagraniczne, są tanio do sprzedania.

Szkółki „Romanów”, 1028 Ruda Pabianicka.

Pracownia sukien oraz kostymów damskich **J. i E. Falkowskich** Nawrot 8. 89 **Okazyjnie!**

Hafty kaliskie i szwajcarskie firanki, sztory i portyery. Resztki na kostiumy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane. Muselin de lain Ceny fabryczne! Wielki wybór. Andrzeja 44 m. 2. 259

Od 1 lipca 1915 roku są do wynajęcia

MIESZKANIA

składające się z 3-ch i 4 pokojów ze wszelkimi wygodami przy ul. św. Andrzeja № 54. Dowiedzieć się na miejscu. 982

Kto chce uniknąć tandety tak w obecnych czasach rozpowszechnionej w Łodzi i mieć fotografię prawdziwie artystycznie wykończoną i trwałą, i po cenie możliwie niskiej, otrzymać może w powszechnie znanym od lat 20 w Łodzi zakładzie fotograficznym p. f. „A. Piotrowski”, Nowy-Rynek 6, telef. 28-06 lub w filii „Marya”, Piotrkowska № 95.

Za prawdziwie artystyczne wykonanie fotografii na Wystawie rzem.-przem. w Łodzi, nagrodzony został medalem złotym.
 CENY: tuzin fotografii — 4 rb.; tuzin pocztówek 1 rb. 25 kop.; portrety od 1 rb. 50 kop., oprawne w passe-partout. 4010
 Zarządzający **St. Piotrowicz.**



Śledźcie dziecko nie zna drogi będzie w domu zbite, a Was śmiejąc się mu radzić.
Stosunopodoba
 10 kopiejekowy plan w Łodzi. 1004

Na żądanie wysyła się

Na sezon wiosenny wszystkie

Nowości

zagraniczne i krajowe, otrzymał i poleca
takowe po możliwie niskich cenach

Skład sukna i kortów

J. W. Wagner

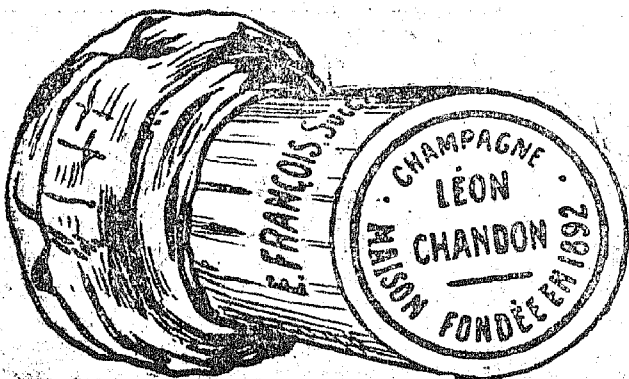
Łódź, ulica Krótka № 7, Telef. 29-11.

685

na prowinyę

próbki bezpłatnie.

interesantom



369

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Łeżo, niedrogo, dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB
65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.
Przy klinice, znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Zarząd kawiarni hotelu „Savoy”

zawiadamia, że w dniu 10 lutego r. b. otworzył własny dział

WYROBÓW CUKIERNICZYCH

ciast, tortów, baumkuchenów, cukrów i t. p.

Dział ten prowadzony jest pod kierunkiem wybitnych specjalistów,
tak, że zadowala najwybredniejsze gusta.

Cukiernia dostarcza wszelkiego rodzaju ciast, tortów, cukrów, lodów,
baumkuchenów i t. d. na wesela, zabawy i zebrania po cenach umiarkowanych.

Zamówienia przyjmuje się telefonicznie.

Telefony № 12-72, 12-74, 30-73.

607

Dystrybucja parowa. Reprezentant F. JANKOWSKI, Warszawa, Marszałkowska 130.

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

W łodzi „Rozwoju”. Przejazd № 8.

Wydawca W. Czajewski

Największa

Łódzka Hurtownia

sukru, śledzi, soli i towarów ko-
lonialnych, oraz elektryczna pa-
larnia kawy (nagrodzona za wyboro-
wo paloną kawę wielkimi złotymi me-
dalami w Rzymie, Paryżu i Rostowie nad
Donem), poleca wszystkie w zakres bran-
ży kolonialnej wchodzące towary, po bar-
dzo niskich cenach.

Teodor Wagner

712

Łódź, Piotrkowska 213, telef. 5-91.

Bałuckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
w Bałutach, ul. Zgierska № 64.

Czwarte Ogólne Zwyczajne Zebranie

odbędzie się w dniu 27 marca (9 kwietnia) 1913 roku o godz. 7-ej
wieczorem w sali teatru „Flora”, przy ul. Zawadzkiej № 22, (Bałuty).

Porządek dzienny:

1. Zagajenie Zebrania przez prezesa Rady, wybory prze-
wodniczącego, asesorów i sekretarza;
 2. Odczytanie sprawozdania z czynności Zarządu za czwarty
okres operacyjny;
 3. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
 4. Odczytanie sprawozdania Rady Zarządzającej;
 5. Podział zysków;
 6. Przedstawienie budżetu na 1913 rok;
 7. Wnioski członków.
 8. Wybór 1 członka Zarządu, 2 członków Rady, 3-ch do Ko-
misji Rewizyjnej i 3-ch zastępców Komisji Rewizyjnej.
- Ażeby zebranie doszło do skutku, uprasza się jaknajusilniej
wszystkich p. p. członków o łaskawe punktualne i konieczne przy-
bycie.

915

ZARZĄD.

Dla RASZŁĄCYCH

EKSTRAKT I KARMEŁKI
z miodu, słoju i ziół
w Warszawie.

FABRYKI

„LELIWA”

Egzystuje od 1884 r.

Sprzedaż w aptekach
i składach aptecznych.

Zwracać uwagę na opakowanie, firmę i markę fabryczną.

Eleganckie Ubiorry Męskie

zupełnie odpowiednie na każdą figurę, wykony-
wa z najwykwintniejszych angielskich nowości.

521

ALBERT NIEGEL

KRAWIEC

WROCŁAW

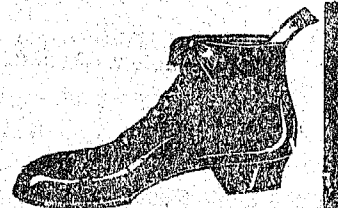
12. ULICA JUNKERN 12.

naprzeciw Kisslinga

MAGAZYN OBUWIA

T. Obreński

ulica Dzielna № 5.



Poleca gotowe obuwie w wielkim wyborze męskie, damskie
oraz dziecinne własnego wyrobu z najlepszych materiałów
podług najświeższych fasonów. Przyjmuje obśzalunki, któ-
re wykonywa z wszelką akuracją. Ceny konkurencyjne.
Bardzo niskie.

Jedyny krawiec damski

w Łodzi, ulica Dzielna № 13, mieszk. 3.

Pracownia sukien, kostyumów i okryć damskich.

952

LEONARD THUM,

były krojczy domów konfekcyjnych M-me de GIO-
VANNELLI w Paryżu, M-me HENDLEY-SIMON
w Londynie i A. WŁODKOWSKI w Warszawie.